

I

ZOFIA A. BRZOWSKA*

Zapożyczona czy własna
wizja dziejów powszechnych?
Wpływ autorów bizantyńskich
na świadomość historyczną
Słowian Południowych i Wschodnich
(na przykładzie opowieści
o Mahomecie i *Historii paulicjan*
Piotra z Sycylii)**



* Dr Zofia A. Brzowska (ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5951-3781>), Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Filologii Słowiańskiej, zofia.brzowska@uni.lodz.pl

** Niniejszy artykuł powstał w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2016/22/M/HS3/00212 (*Herezje dualistyczne w dziejach Europy Południowo-Wschodniej IX–XV w.*) oraz w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2016/23/B/HS3/01891 (*Mahomet i narodziny islamu – stereotypy, wiedza i wyobrażenia w kręgu kultury bizantyńsko-ruskiej*).

Mieszkańcy Bułgarii i Rusi zaczęli przejawiać zainteresowanie tekstami historiograficznymi, powstałymi na obszarze cesarstwa, rychło po włączeniu ich państw w krąg oddziaływania cywilizacji wschodniochrześcijańskiej. Pierwsze tłumaczenia kronik bizantyńskich na język staro-cerkiewno-słowiański pojawiły się zatem na Bałkanach już u schyłku IX w. i w X stuleciu, tj. w okresie rządów Symeona I Wielkiego (893–927) i jego syna, Piotra (927–969). Warto przy tym wspomnieć, że były to zazwyczaj przekłady całościowe, niezwykle wierne wobec oryginału greckiego – słowiańskie odpisy dzieł konstantynopolińskich autorów zawierają częstokroć znacznie bliższy protografowi wariant tekstu niż rękopisy bizantyńskie ze schyłku średniowiecza.

Jednym z najwcześniej zaadaptowanych na obszarze *Slavia Orthodoxa* wschodniorzymskich przekazów historycznych była *Chronografia* Jana Malalasa, zhellenizowanego Syryjczyka, tworzącego w Konstantynopolu za panowania Justyniana I Wielkiego (527–565). Najprawdopodobniej została ona przełożona na język staro-cerkiewno-słowiański w X w., w Bułgarii. Niestety, nie zachował się do naszych dni ani jeden pełen odpis tego tłumaczenia. Dysponujemy jedynie fragmentami, włączonymi w obręb rodzimych, słowiańskich kompilacji historiograficznych, które nie powstały jednak na obszarze Bałkanów, ale na Rusi i to u schyłku średniowiecza (np. *Latopis helleński i rzymski* drugiej redakcji z połowy XV w. oraz zależny od niego *Iluminowany zwód* z 1568–1576 r.). W wersji słowiańskiej zachowały się więc: spore części ks. 1–2, nieomal cały tekst ks. 4–10, wyabstrahowane z szerszego kontekstu narracyjnego passusy z ks. 11–12, obszerny skrót ks. 13–17, a także niewielki fragment ks. 18. Powyższe zestawienie prowadzi niekiedy badaczy do konstatacji, iż całościowy, starobułgarski przekład kroniki Jana Malalasa był dla słowiańskich historiografów przede wszystkim źródłem informacji na temat dziejów starożytnych¹.

Spisana w IX stuleciu kronika Jerzego Mnicha została przełożona na język staro-cerkiewno-słowiański niezwykle wcześnie wraz z jej anonimową kontynuacją (*Georgius Monachus Continuatus*), powstałą w X w. i zawierającą opis wydarzeń od roku 842, tj. od momentu, w którym kończy się właściwa narra-

¹ В.М. Истрин, *Хроника Иоанна Малалы в славянском переводе*, ed. М.И. Чернышева, Москва 1994; Б.М. Клосс, *К вопросу о происхождении Еллинского летописца второго вида*, ТОДРА 27, 1972, s. 376–377; О.В. Творогов, *Древнерусские хронографы*, Ленинград 1975, s. 111–135, 274–305; idem, *Материалы к истории русских хронографов. 2. Софийский хронограф и „Хроника Иоанна Малалы”*, ТОДРА 37, 1983, s. 188–221; idem, *Летописец Еллинский и Римский*, [in:] *Словарь книжников и книжности Древней Руси (вторая половина XIV–XVI в.)*, ed. Д.С. Лихачев, т. II, Ленинград 1989, s. 18–20; И.Н. Попов, *Иоанн Малала*, [in:] *Православная энциклопедия*, т. XXIV, Москва 2010, s. 437–443.

cja Hamartolosa². W średniowiecznej tradycji rękopiśmiennej nie stosowano rozróżnienia między tekstem autorstwa Jerzego Mnicha i dziełem jego kontynuatora, traktując oba zabytki jako jeden utwór. Co więcej, wiele fragmentów jest identycznych z analogicznymi *passusami* w kronice Symeona Logotety i Magistra. Tekst ten znany jest w dwóch redakcjach: redakcja A, starsza, spisana przed 963 r., prezentuje opis wydarzeń do roku 948, tj. śmierci Romana I Lekapena. Późniejsza redakcja B zawiera poszerzony o dodatkowe szczegóły wykład dziejów Bizancjum, doprowadzony do roku 963. Ze starszą redakcją kroniki Symeona Logotety jest zbieżny przekaz redakcji A kontynuacji, a z młodszą – jej wariant B³. Co więcej, w niektórych rękopisach przypisuje się Symeonowi Logotecie autorstwo *Georgius Monachus Continuatus*⁴.

Miejsce i czas powstania najstarszego słowiańskiego przekładu kroniki Jerzego Mnicha oraz jej kontynuacji jest zagadnieniem posiadającym olbrzymią literaturę przedmiotu, której przedstawienie wykracza poza ramy niniejszego szkicu. Podsumowując dotychczasową dyskusję można stwierdzić, iż większość badaczy jest zdania, że tłumaczenie to zostało wykonane w Bułgarii pod koniec X lub na początku XI w. (tj. rychło po powstaniu wariantu B *Georgius Monachus Continuatus*), a następnie trafiło na Ruś, gdzie poddano je dalszym pracom redaktorskim⁵. Niektórzy uczeni (np. Ludmiła Gorina) utrzymują, że kronika Jerzego Mnicha oraz jej kontynuacja, zawierająca opis wydarzeń z X w., przeniknęła do piśmiennictwa ruskiego za pośrednictwem pewnego, nie zachowanego do naszych dni tekstu, tzw. *Chronografu bułgarskiego*, który został przewieziony na Ruś po 1018 r.⁶ Istnieją również tezy o staroruskiej proveniencji najstarszego słowiańskiego przekładu dzieła Hamartolosa⁷.

² А.П. Каждан, *Хроника Симеона Логофета*, BB 15, 1959, s. 125; W. Swoboda, *Kontynuacja Georgiosa*, [in:] SSS, t. II, s. 468; T. Wasilewski, *Macedońska historiografia dynastyczna X w. jako źródło do dziejów Bizancjum w latach 813–867*, SŻ 16, 1971, s. 62.

³ А.П. Каждан, *Хроника...*, s. 128–132; W. Swoboda, *Kontynuacja Georgiosa...*, s. 468; idem, *Symeon Logotheta*, SSS, t. V, s. 506–507; W. Treadgold, *The Chronological Accuracy of the Chronicle of Symeon the Logothete for the Years 813–845*, DOP 33, 1979, s. 160; A. Markopoulos, *Sur les deux versions de la Chronographie de Symeon Logothete*, BZ 76.2, 1983, s. 279–284.

⁴ А.П. Каждан, *Хроника...*, s. 127.

⁵ Н.А. Мещерский, *Источники и состав древней славяно-русской переводной письменности IX–XV вв.*, Ленинград 1978, s. 78–79; О.В. Творогов, *Хроника Георгия Амартола*, [in:] *Словарь книжников и книжности Древней Руси (XI – первая половина XIV в.)*, ed. Д.С. Лихачев, Ленинград 1987, s. 468–469.

⁶ Л.В. Горина, *Болгарский хронограф и его судьба на Руси*, София 2005, s. 80–85.

⁷ В. Матвеев, А. Щеголева, *Временник Георгия Монаха (Хроника Георгия Амартола). Русский текст, комментарий, указатели*, Москва 2000, s. 6; Т.В. Анисимова, *Хроника Георгия Амартола в древнерусских списках XIV–XVII вв.*, Москва 2009, s. 28.

Zachował się on w kilkunastu odpisach staroruskich, reprezentujących dwa warianty tekstu. Istnieją cztery rękopisy zawierające wcześniejszą redakcję słowiańskiego tłumaczenia utworu Jerzego Mnicha: najstarszy z nich datowany jest na przełom XIII–XIV w. (РГБ, 173.I.100), pozostałe na XIV–XV w. W odpisach starszej wersji przekładu tekst kroniki Hamartolosa został doprowadzony zaledwie do opisu wydarzeń z 553 r.⁸ Młodsza redakcja, zależna tekstologicznie od pierwotnej, zachowała się natomiast w 12 odpisach całościowych i 3 fragmentarycznych, pochodzących z XV–XVII w. Za najbardziej reprezentatywny z nich uznawany jest rękopis РГБ, 310.1289 z XV/XVI w.⁹

Co ciekawe, w XIV w. powstał inny, całkowicie niezależny od omówionego wyżej tłumaczenia, słowiański przekład kroniki Symeona Logotety i Magistra/*Georgius Monachus Continuatus*. Jego podstawą była – w przeciwieństwie do wersji bułgarsko-ruskiej – starsza redakcja bizantyńskiej kroniki (A), z opisem wydarzeń do 948 r. W rękopisach zawierających to tłumaczenie, utwór przypisuje się jednoznacznie Symeonowi Logotecie i Magistrowi. Przekład ma cechy serbskiej redakcji języka cerkiewnosłowiańskiego i powstał najprawdopodobniej w monasterze Chilandar na górze Atos. W późniejszych wiekach trafił na Ruś. Aktualnie znane są tylko dwa jego odpisy. Obydwa znajdują się w zbiorach instytucji rosyjskich: ГИМ, Син. 148 (rękopis z 1386 r., przywieziony do Rosji w 1655 r.) oraz РНБ, F.IV.307 (kodeks rosyjski z 1637 r., będący kopią manuskryptu średniobułgarskiego – interesujące nas tu źródło znajduje się w nim na kartach 1–254)¹⁰.

Niezwykle złożonym zagadnieniem jest natomiast adaptacja na gruncie słowiańskim *Skrótu historii* Jana Zonarasa – dzieła, powstałego w jednym z mo-

⁸ О.В. Творогов, *Древнерусские хронографы...*, s. 12; idem, *Хроника...*, s. 469; В. Матвеев, Л. Щеголева, *Временник...*, s. 8–9; Т.В. Анисимова, *Хроника...*, s. 41–70, 83–88, 124–131, 211–222.

⁹ О.В. Творогов, *Древнерусские хронографы...*, s. 12; idem, *Хроника...*, s. 469; Т.В. Анисимова, *Хроника...*, s. 89–123, 131–171, 187–196, 223–257.

¹⁰ В.Г. Васильевский, *Хроника Логофета на славянском и греческом*, ВВ 2, 1895, s. 78–151; В.И. Срезневский, *Симеона Метафраста и Логофета описание мира от бытия и летописи собран от различных летописец. Славянский перевод Хроники Симеона Логофета с дополнениями*, Санкт-Петербург 1905, s. III–V; В.М. Истрин, *Книги времени и образныя Георгия Мниха. Хроника Георгия Амартола в древнем славяно-русском переводе. Текст, исследование и словарь*, т. I, Петроград 1920, s. V; Г. Острогорский, *Славянский перевод хроники Симеона Логофета*, СК 5, 1932, s. 17–37; А.П. Каждан, *Хроника...*, s. 130; О.В. Творогов, *Хроника...*, s. 469; В. Матвеев, Л. Щеголева, *Временник...*, s. 9; Т. Тодоров, *България през втората и третата четвърт на Х век: политическа история*, София 2006 [niepublikowana dysertacja doktorska], s. 155–156; idem, *Владетелският статут и титла на цар Петър I след октомври 927 г.: писмени сведения и сфрагистични данни (сравнителен анализ)*, [in:] *Юбилеен сборник. Сто години от рождението на д-р Васил Хараланов (1907–2007)*, Шумен 2008, s. 98.

nasterów w okolicach Konstantynopola w połowie XII w. Cieszyło się ono znacznym zainteresowaniem na obszarze *Slavia Orthodoxa*. Jego najwcześniejsze tłumaczenie na język cerkiewnosłowiański mogło powstać ok. 1170 r. w Bułgarii lub w XIV w. w Serbii. Najstarszy, zachowany jedynie w postaci pojedynczej, wyrwanej z kodeksu karty, odpis tego wariantu źródła pochodzi z drugiej połowy XIV w. (РНБ, Гильф. 94). Był to przekład fragmentaryczny¹¹. Ok. 1408 r. w serbskim monasterze na górze Atos, na zamówienie despotesa Stefana Lazarewicza (1402–1427) został również wykonany skrót kroniki (tzw. *Паралипомен*). Jest to jedyny wariant słowiańskiego tłumaczenia dzieła Jana Zonarasa, który upowszechnił się na Rusi. Zachował się w jednym odpisie ruskim z początku XVI stulecia: РГБ, 113.230(655)¹². Istnieje jeszcze inna południowosłowiańska redakcja kroniki, która dotrwała do naszych dni na kartach rękopisu serbskiego z XV w. (Ath. Zogr. N 151)¹³. Autorski wybór fragmentów z utworu Jana Zonarasa odnajdujemy też w manuskrypcie РНБ, F.IV.307, zawierającym – jak wspominaliśmy wyżej – XIV-wieczne tłumaczenie dzieła Symeona Logotety¹⁴. Należy jednak podkreślić, że żadna z wymienionych wyżej wersji słowiańskich nie jest całościowa – każda z nich stanowi raczej swego rodzaju kompilacyjny skrót. Zebrawszy zachowany do czasów obecnych materiał (wszystkie odpisy cerkiewnosłowiańskich przekładów dzieła Jana Zonarasa) można zrekonstruować pełen tekst jedynie sześciu pierwszych ksiąg kroniki¹⁵.

Słowiański przekład kroniki Konstantyna Manassesza, twórcy bizantyńskiego z XII w., powstał w Bułgarii w XIV stuleciu, najprawdopodobniej na zamówienie cara Jana Aleksandra (1331–1371). Co więcej, autor tłumaczenia zabytku postanowił wzbogacić jego treść, będącą *de facto* syntetycznym opisem historii powszechnej od stworzenia świata do 1081 r., o szereg informacji z dziejów państwowości bułgarskiej. Do właściwego tekstu utworu dodał zatem kilkanaście glos, zawierających krótkie wzmianki na temat rodzimych władców i ich dokonań. Słowiańskie tłumaczenie dzieła Konstantyna Manassesza wraz z towarzyszącymi mu uzupełnieniami upowszechniło się szybko na całym obszarze *Sla-*

¹¹ V. Kačanovskij, *Iz srbsko-slovenskoga prevoda bizantinskoga ljetopisa J. Zonare*, *Star* 14, 1882, s. 125–172; A. Jacobs, *Zwaraas-Zonara. Die byzantinische Geschichte bei Joannes Zonaras in slavischer Übersetzung*, München 1970; Н.А. Мещерский, *Источники...*, s. 102–103.

¹² О.В. Творогов, *Паралипомен Зонары. Текст и комментарий*, [in:] *Летописи и хроники. Новые исследования. 2009–2010*, ed. О.А. Новикова, Москва–Санкт-Петербург 2010, s. 3–101.

¹³ П. Лавров, *Югославянская переделка Зонары*, ВВ 4, 1897, s. 452–460.

¹⁴ В.И. Срезневский, *Симеона Метафраста и Логофета...*, s. 144–186.

¹⁵ А.Г. Бондач, *Иоанн Зонара*, [in:] *Православная энциклопедия*, т. XXIV, Москва 2010, s. 254.

via Orthodoxa. Glosy, w nieomal niezmiennym brzmieniu, pojawiają się we wszystkich zachowanych odpisach zabytku: zarówno bułgarskich, serbskich, jak i ruskich¹⁶.

Niemniej interesującą kwestią jest przyswojenie na obszarze *Slavia Orthodoxa* przekazu Jerzego Synkellosa i Teofanesa. Jak wykazała ostatnio Anna-Maria Totomanova, oba te źródła nie zostały przetłumaczone na język staro-cerkiewno-słowiański w formie całościowej, lecz w obrębie kompilacji historiograficznej, powstałej na gruncie bizantyńskim w IX w. Obejmowała ona: obszerne fragmenty kroniki Juliusza Afrykańczyka (III w.), zawierające opis dziejów powszechnych od stworzenia świata do zmartwychwstania Chrystusa (stanowiące ok. 2/3 tekstu), zakończenie dzieła Jerzego Synkellosa (poświęcone okresowi do panowania Dioklecjana) oraz kilka początkowych paragrafów z narracji Teofanesa (do czasu rządów Konstantyna I Wielkiego). Interesujący nas tu przekład powstał w Bułgarii na początku X w. Zachował się w pięciu odpisach ruskich z XV–XVI w.¹⁷

Na zakończenie należy także wspomnieć o starobułgarskim przekładzie tzw. *Zwięzłej kroniki*, skompilowanej przez patriarchę konstantynopolitańskiego Nicefora (806–815). Jest ona *de facto* zbiorem wykazów, prezentującym w porządku chronologicznym sylwetki biblijnych królów Izraela, władców perskich, faraonów z dynastii Ptolemeuszy, cesarzy rzymskich, bizantyńskich bazyleusów i bazyliis oraz patriarchów Rzymu, Konstantynopola, Aleksandrii, Antiochii i Jerozolimy. Ze względu na lakoniczność przekazu po utwór ten bardzo chętnie sięgali autorzy staroruskich kompilacji historiograficznych¹⁸.

Kroniki bizantyńskie stanowiły dla mieszkańców średniowiecznej Bułgarii i Rusi podstawowe źródło informacji z zakresu historii powszechnej. Kształtowały też ich tożsamość, kreując obraz dziejów państw z obszaru *Slavia Orthodoxa* jako integralnej części chrześcijańskiej ekumeny. Dla Bułgarów były też nierzadko fundamentem wiedzy o ojczyściej historii. Warto pamiętać, że nie zachowały się w pełni oryginalne starobułgarskie teksty historiograficzne (z odmienną sytuacją mamy do czynienia na Rusi, gdzie w XIII–XVI w. rozkwitała rodzima

¹⁶ М.А. Салмина, *Хроника Константина Манассии как источник Русского хронографа*, ТОДРЛ 32, 1978, s. 285–286; *Среднеболгарский перевод Хроники Константина Манассии в славянских литературах*, ed. Д.С. Лихачев, И.С. Дуичев, София 1988, s. 225–243.

¹⁷ А.М. Тотманова, *The Chronicle of Theophanes the Confessor in the Slavic Tradition*, ТМ 19, 2015, s. 207–235.

¹⁸ Е.К. Пиотровская, *Летописец вскоре патриарха Никифора*, [in:] *Словарь книжников и книжности Древней Руси (XI – первая половина XIV в.)*, ed. Д.С. Лихачев, Ленинград 1987, s. 231–234; С. Николова, *Исторически съчинения в българската литература през IX–XII в.*, [in:] *КМЕ*, т. I, s. 131.

twórczość latopisarska). Zjawisko to próbuje się wyjaśniać dwojako: bizantyńska tradycja historyczna mogła „przytłoczyć” piśmiennictwo starobułgarskie do tego stopnia, iż bałkańscy twórcy poprzestawali na tłumaczeniu i kompilowaniu tekstów greckich, nie odczuwając potrzeby stworzenia własnej wizji dziejów. Nie można też wykluczyć, że rodzime przekazy południowosłowiańskie istniały, ale nie zachowały się do naszych dni. Większość starobułgarskich przekładów kronik bizantyńskich przetrwało jednak jedynie w odpisach ruskich. Aby dać odpowiedź na pytanie, w jaki sposób historiografia wschodniorzymska oddziaływała na obraz dziejów powszechnych, kreowany przez Słowian Południowych i Wschodnich, należy więc przyrzeć się średniowiecznym ruskim kompilacjom, bazującym na tłumaczeniach bizantyńskich źródeł. Interesujące nas tu zjawisko prześledzimy na dwóch przykładach: opowieści o życiu i naukach Mahometa oraz tekstu antyheretyckiego Piotra z Sycylii.

Exemplum 1: Mahomet i narodziny islamu

Autorzy staroruskich syntez dziejów powszechnych skompilowanych na podstawie tekstów bizantyńskich, znanych w słowiańskim przekładzie, postrzegali wystąpienie Mahometa jako wydarzenie o pierwszorzędym znaczeniu z punktu widzenia historii basenu Morza Śródziemnego, a nawet szerzej – całej chrześcijańskiej ekumeny. I tak, dość obszerne narracje na temat muzułmańskiego proroka, zazwyczaj opatrzone wiele mówiącym tytułem *O heretyku Mahomecie* (У Бохмите еретициѣ) lub *Opowieść o haniebnej wierze saraceńskiej* (Сказание о хули'би в'ѣрѣ Срациньст'ѣ), zostały wplecione w tekst: *Chronografu Troickiego* (XIII–XIV w.)¹⁹, *Latopisu helleńskiego i rzymskiego* drugiej redakcji (XV w.)²⁰, *Chronografu Rogożskiego* (XV w.)²¹, obu redakcji *Chronografu Ruskiego*²², *Latopisu Zmartwychwstania* (XVI w.)²³, *Latopisu Nikonowskiego* (XVI w.)²⁴ oraz *Iluminowanego zwodu latopisarskiego* (XVI w.)²⁵. Niekiedy opowieści te, niejako wyabstrahowane ze swojego pierwotnego kontekstu narracyjnego, odnaj-

¹⁹ *Chronograf Troicki*, s. 336–338.

²⁰ *Latopis helleński i rzymski*, s. 402–405.

²¹ *Chronograf Rogożski*, s. 67–69.

²² *Chronograf Ruski* (redakcja z 1512 r.), s. 308–309; *Chronograf Ruski* (redakcja zachodnioruska), s. 122–124.

²³ *Latopis Zmartwychwstania*, s. 249.

²⁴ *Latopis Nikonowski*, s. 59–63.

²⁵ *Iluminowany zwód latopisarski*, s. 389–396.

dujemy również w obrębie rękopisów typu *miscellanea*, np. manuskryptu РГБ, 113.145(506) z XV stulecia (fol. 60–66')²⁶ oraz РНБ, Соф. 1285 z pierwszej ćwierci XV w., przez wielu badaczy uznawanego za niezwykle dokładną kopię protografu z okresu przedmongolskiego, a tym samym – zawierającego teksty znane na Rusi już w XI–XII w. (fol. 105d–108a)²⁷.

Opowieść *O heretyku Mahomecie* (У БОХМИТЕ ЕРЕТИЦѢ), którą odnajdujemy na kartach znakomitej większości wyżej wspomnianych kompilacji, stanowi *de facto* wierne zapożyczenie ze starobułgarskiego przekładu kroniki Jerzego Mnicha. Przekaz źródła bizantyńskiego został w nich zazwyczaj oddany bez jakichkolwiek skrótów i odautorskich uzupełnień. Różnice ograniczają się najczęściej tylko do poziomu stylistycznego i redakcyjnego, wyjąwszy zmiany, wynikające najprawdopodobniej z niezrozumienia przez kopistów sensu oryginału. Inny zabytek wpleciono natomiast w tekst *Latopisu Nikonowskiego*. Narracja ta, zatytułowana *Opowieść o haniebnej wierze saraceńskiej* (Сказаніе о хули'нѣ въѣрѣ Грациньскѣи), jest kompilacją trzech odrębnych utworów, znanych na obszarze *Slavia Orthodoxa*: traktatu *O herezjach* autorstwa Jana Damasceńskiego (ok. 675–ok. 750)²⁸, tekstu polemicznego Michała Synkellosa (ok. 761/762–846) oraz obrzędu wyrzeczenia się islamu z drugiej połowy IX w. Można przypuścić, że twórcy tej opowieści bazowali na jednym ze staroruskich odpisów *Nomoka-*

²⁶ Б.М. Клосс, *Никоновский свод и русские летописи XVI–XVII вв.*, Москва 1980, s. 171; P. Bushkovitch, *Orthodoxy and Islam in Russia 988–1725*, [in:] *Religion and Integration in Moskauer Russland. Konzepte und Praktiken, Potentiale und Grenzen* 14.–17. Jahrhundert, ed. L. Steindorff, Wiesbaden 2010, s. 125.

²⁷ *Антология памятников литературы домонгольского периода в рукописи XV в. Софийский сборник*, ed. Г.С. Баранкова, Н.В. Савельева, О.С. Сапожникова, Москва–Санкт-Петербург 2013, s. 24, 50, 278–283.

²⁸ Tekst ten znany był na Rusi najprawdopodobniej od lat 70. XIII w., tj. od okresu upowszechniania się na interesującym nas tu obszarze *Nomokanonu św. Sawy*, kompilacji prawnej, wykonanej w Serbii ok. 1219 r. Najstarszym wschodniosłowiańskim odpisem tego zabytku jest tzw. *Riazańska Kormcza* z 1284 r. (РНБ, Ф.п.П.1). W *Kormczej Efrema* (ГИМ, Син. 227) oraz jej późniejszych kopiach (tzw. staroruskiej redakcji *Księgi Kormczej*), a także w odpisach *Ruskiej Kormczej* (np. *Nowogrodzkiej Kormczej Synodalnej* z 1282 r. – ГИМ, Син. 132), zamiast rozdziału o islamie autorstwa Jana Damasceńskiego zamieszczono fragment traktatu Michała Synkellosa. V.N. Beneshevich, *Syntagma XIV titulorum sine scholiis secundum versionem Palaeo-Slovenicam, adjecto textu Graeco e vetustissimis codicibus manuscriptis exarato*, vol. I, Petropolis 1906, s. 701–704; Я.Н. Щапов, *Византийское и южнославянское правовое наследие на Руси в XI–XIII вв.*, Москва 1978, s. 119, 261–270; H. Miklas, *Zur kirchenslavischen Überlieferung der Häresiengeschichte des Johannes von Damaskus*, [in:] *Festschrift für Linda Sadnik zum 70. Geburtstag*, ed. E. Weiher, Freiburg 1981, s. 331–343; М.М. Петровић, *Saint Sava's Zakonopravilo on the Teachings of Muhammed*, Belgrade 1997, s. 7; K. Maksimovich, *Byzantine Law in Old Slavonic Translations and the Nomocanon of Methodius*, Bsl 65, 2007, s. 11; P. Bushkovitch, *Orthodoxy...*, s. 125–126.

nonu św. Sawy (np. *Riazańskiej Kormczej* z 1284 r. – PHБ, F.п.П, I, fol. 374–378, 399’–402’), w którym znajdowały się słowiańskie wersje wszystkich wyżej wspomnianych źródeł.

Jerzy Mnich, autor kroniki, będącej podstawą starobułgarskiej i staroruskiej wizji narodzin islamu, tworzył – jak pamiętamy – w Konstantynopolu za panowania cesarza Michała III (842–867). Ponieważ od epoki, w której nauczał Mahomet, a wyznający islam Arabowie przypuścili swój pierwszy atak na Bizancjum, dzieliło go ok. 200 lat, w pracy nad interesującą nas tu częścią dzieła posiłkował się przekazami wcześniejszych twórców. I tak, *stricte* historiograficzne sekwencje, opisujące młodość i pierwsze objawienia Mahometa (par. 1–5) oraz najazd wojsk arabskich na wschodnie tereny cesarstwa bizantyńskiego (par. 15), zostały przez Jerzego Mnicha skompilowane na podstawie, spisanej w języku greckim, kroniki Teofanesa (ok. 760–818). Ten ostatni autor, nie będący również naocznym świadkiem działalności Mahometa, opracowując sekwencje dotyczące Arabów, czerpał natomiast z tekstów syryjskich, m.in. z dzieła Teofila z Edessy (ok. 695–785), przetłumaczonego na grekę w Palestynie w drugiej połowie VIII w.²⁹

Najobszerniejszą część analizowanej opowieści (par. 6–14) stanowi natomiast swego rodzaju tekst polemiczny, prezentujący najważniejsze – zdaniem naszych autorów – dogmaty islamu i elementy obrzędowości/obyczajowości muzułmanów. I ta partia narracji Jerzego Mnicha jest treściowo zależna od źródeł wcześniejszych. Fragment, oznaczony w niniejszym studium jako paragrafy 6–8, zaczerpnięty został z niezachowanego do naszych dni w formie całościowej traktatu Michała Synkellosa (ok. 760–846), wschodniochrześcijańskiego autora o arabskich korzeniach, tworzącego po grecku. W jednym z bizantyńskich odpisów kroniki Jerzego Mnicha, znajdującym się obecnie w zbiorach Biblioteki Narodowej Francji (MS BNF Coislin 305, fol. 312’), odnajdujemy wzmiankę, iż w tekst o Mahomecie został wpleciony wcześniejszy utwór autorstwa Michała Synkellosa³⁰. Co ciekawe, fragment analizowanego dzieła – w znacznym stopniu

²⁹ A.-Th. K h o u r y, *Les Theologiens byzantins et l’Islam. Textes et auteurs (VIII^e–XIII^e s.)*, Louvain–Paris 1969, s. 181–182; R.G. H o y l a n d, *Seeing Islam as Others Saw It. A Survey and Evaluation of Christian, Jewish and Zoroastrian Writings on Early Islam*, Princeton 1997, s. 401–406, 452; *The Chronicle of Theophanes Confessor. Byzantine and Near Eastern History. AD 284–813*, ed. C. M a n g o, R. S c o t t, Oxford 1997, s. XXXII–XXXIII, 464–470; A.G. Z i a k a, *Le regard que port la recherche grecque contemporaine sur la découverte de l’islam par le monde byzantin (VIII^e–XIV^e s.)*, GERI 5/6, 2002/2003, s. 127; *Christian-Muslim Relations. A Bibliographical History*, vol. I, 600–900, ed. D. T h o m a s, B. R o g g e m a, Leiden–Boston 2009, s. 305–306, 426–431, 729–731; Ю.В. М а к с и м о в, *Византийские сочинения об исламе*, Москва 2012, s. 65–66.

³⁰ H. H u n g e r, *Die hochsprachliche profane Literatur der Byzantiner*, vol. I, *Philosophie, Rhetorik, Epistolographie, Geschichtsschreibung, Geographie*, München 1978, s. 261; *Christian-Muslim Relations...*, s. 632, 731.

zbieżny z sekwencją zachowaną w obrębie kroniki Hamartolosa – odnajdujemy również w trzeciej redakcji *Nomokanonu 14. Rozdziałów*, powstałej na zlecenie patriarchy konstantynopolitańskiego Tarazjusza (784–806) i przetłumaczonej na język staro-cerkiewno-słowiański najprawdopodobniej już w X w. Najstarszym istniejącym odpisem tego przekładu jest tzw. *Kormcza Efrema*, rękopis staroruski, datowany na początek XII w. (ГИМ, СИН. 227)³¹.

Pozostała część omawianego tekstu (par. 9–14) jest najprawdopodobniej oryginalnym utworem pióra Jerzego Mnicha. Informacje na temat wyobrażeń religijnych muzułmanów czerpie on tu, co prawda, z wcześniejszych przekazów, m.in. poświęconego islamowi rozdziału traktatu *O herezjach* Jana Damasczeńskiego (ok. 675–754) oraz *Rozmowy Saracena z chrześcijaninem*, za autora którego uznawany jest bądź ten ostatni twórca, bądź też jego arabskojęzyczny uczeń, Teodor Abu Kurra (ok. 740/750–ok. 820/830)³², niemniej jednak nadaje im swój własny koloryt³³. Jak podkreślają badacze, od wcześniejszych autorów wschodniochrześcijańskich, piszących o Mahomecie i islamie (m.in. cytowanych tu Teofanesa i Michała Synkellosa), Jerzego Mnicha odróżnia wyjątkowo ostry i bezkompromisowy ton wypowiedzi. Zażarcie polemizuje on z muzułmanami, nie szczędząc im nieprzyjaznych, a często nawet – wręcz obraźliwych epitetów³⁴.

Jerzy Mnich był też najprawdopodobniej pierwszym twórcą bizantyńskim, który podjął próbę wyjaśnienia sensu muzułmańskiego wyznania wiary (*takbir*), wypowiedzanego w języku arabskim: *Allāhu akbar* – *Bóg jest wielki*. Hamartolos zapisał je „ze słuchu”, transkrybując interesującą nas tu frazę na alfabet grecki. Ostatecznie uzyskała ona w jego dziele postać: Ἄλλὰ Ἀλλὰ Οὐὰ Κουβάρ Ἀλλὰ. Zdaniem naszego autora, należy ją tłumaczyć: *Bóg, Bóg jest większy niż Wielka, tj. księżyc i bogini Afrodyta*³⁵. Jerzy Mnich wypaczył zatem sens *takbiru*, interpretując go jako modlitwę skierowaną m.in. do Afrodyty, którą – według niego

³¹ V.N. Beneševič, *Syntagma...*, s. 701–704; K. Maksimovich, *Byzantine Law...*, s. 9–18.

³² Istnienie słowiańskiego przekładu *Rozmowy Saracena z chrześcijaninem* jest zagadnieniem oczekującym na opracowanie. Na obecnym etapie badań można jedynie stwierdzić, że tekst ten pojawia się w rękopisach ruskich, np. РГБ, 304.I.201, fol. 263–267 (XVII w.). Cf. P. B u s h k o v i t c h, *Orthodoxy...*, s. 129–130.

³³ A.-Th. K h o u r y, *Les Theologiens...*, s. 181–182; *Christian-Muslim Relations...*, s. 439–440, 731; Ю.В. Максимов, *Византийские сочинения...*, s. 66; T. W o l i Ń s k a, *Elity chrześcijańskie wobec islamu (VII–X w.)*, VP 64, 2015, s. 544–545.

³⁴ A.-Th. K h o u r y, *Les Theologiens...*, s. 182; Ю.В. Максимов, *Византийские сочинения...*, s. 66; T.M. M u h a m m a d, *Allā Wa Koubar in the Byzantine Conception*, PI 1/2, 2012, s. 298; i d e m, *The Concept of Al-takbir in the Byzantine Theological Writings*, Bsl 72, 2014, s. 81; T. W o l i Ń s k a, *Elity...*, s. 558–559.

³⁵ Jerzy M n i c h, *Kronika*, s. 706.

– Arabowie mieli czcić zarówno w okresie przedmuzułmańskim, jak i po wystąpieniu Mahometa. Należy w tym miejscu podkreślić, iż przeświadczenie, że lud ten oddawał cześć Afrodycie, którą utożsamiał z Gwiazdą Poranną (tj. planetą Wenus) i nazywał w swoim języku Wielką, jest toposem obecnym w literaturze antycznej od czasów Herodota³⁶.

Z powyższych rozważań wynika zatem, iż Słowianie Południowi i Wschodni, czerpiąc wiedzę na temat historycznych okoliczności, w których narodził się islam, od dziejopisa bizantyńskiego z IX w., za jego sprawą mogli się też pośrednio zaznajomić z przekazami wcześniejszymi, pochodzącymi od autorów, którzy mieli bezpośrednią styczność z Arabami. Co więcej, ponieważ Jerzy Mnich włączył do swej narracji obszerne fragmenty, zaczerpnięte z dzieł innych twórców, średniowieczni Bułgarzy, sporządzając staro-cerkiewno-słowiański przekład kroniki, dokonali w jego obrębie tłumaczenia wielu innych, pierwotnie samodzielnych tekstów, np. traktatu polemicznego Michała Synkellosa czy też skrótu antyheretyckiego dzieła Piotra z Sycylii, autorstwa ihumena Piotra.

Exemplum 2: Historia paulicjan Piotra z Sycylii

Piotr z Sycylii jest jednym z tych autorów średniowiecznych, o których życiu i twórczości nie wiadomo nam niemal nic. Tekst, podejmujący polemikę z wyobrażeniami religijnymi zwolenników herezji dualistycznych, spisał on po grecku, najprawdopodobniej ok. 870 r., powróciwszy z misji dyplomatycznej, którą odbył z polecenia cesarza Bazylego I (867–886) na tereny kontrolowane przez paulicjan w celu wynegocjowania oswobodzenia z niewoli jeńców bizantyńskich, przetrzymywanych przez innowierców w Divriği³⁷. Utwór ten zachował się w postaci całościowej na kartach jednego tylko rękopisu bizantyńskiego z XI w. (MS, Vat. gr. 511, fol. 80^v–111^v)³⁸. Najprawdopodobniej nigdy nie został przetłumaczony na język staro-cerkiewno-słowiański³⁹.

³⁶ T.M. Muhammad, *Allā Wa Koubar...*, s. 298–300, 305; idem, *The Concept...*, s. 81–83, 89.

³⁷ Р. М. Бартикан, *Пепъ Сицилийскій и его История павликиан*, БВ 18, 1961, s. 324; *Christian Dualist Heresies in the Byzantine World c. 650–c. 1450*, eds. J. Hamilton, B. Hamilton, Manchester–New York 1998, s. 65; M. Tsihranska-Kostova, *Paulicians Between the Dogme and the Legend*, SCer 7, 2017, s. 234.

³⁸ Ch. Astruc, W. Conus-Wolska, J. Gouillard, P. Lemerle, D. Papanchryssanthou, J. Paramelle, *Les sources grecques pour l'histoire des Pauliciens d'Asie Mineure*, TM 4, 1970, s. 3; *Christian Dualist Heresies...*, s. 65.

³⁹ M. Tsihranska-Kostova, *Paulicians...*, s. 234.

Skrót *Historii paulician* Piotra z Sycylii powstał niezwykle szybko po jej napisaniu. Z adnotacji zamieszczonej w jednym z odpisów (MS, Par. gr. 852) wiadomo, że jego twórcą był pewien igumen o imieniu Piotr. Utwór ten zachował się w pięciu rękopisach greckich, z których najstarszy pochodzi z X w. Został również wpleciony, bez żadnych skrótów i zmian redakcyjnych, w tekst kroniki Jerzego Mnicha⁴⁰. Jako jej integralna część rozpowszechnił się w piśmiennictwie bizantyńskim, a następnie – został przełożony na język staro-cerkiewno-słowiański w Bułgarii na przełomie X i XI w.

Utwór autorstwa igumena Piotra możemy zatem odnaleźć w słowiańskiej wersji kroniki Jerzego Mnicha⁴¹. Z niej też został zaczerpnięty przez twórców dwóch staroruskich kompilacji historiograficznych, bazujących bezpośrednio na przekazie Hamartolosa. Pojawia się na kartach *Latopisu helleńskiego i rzymskiego* drugiej redakcji⁴² oraz w trzecim tomie *Iluminowanego zводу latopisarskiego* (PHB, F.IV.151, fol. 696'–699')⁴³.

Co ciekawe, na fol. 696' umieszczono również miniaturę, ilustrującą fragment *Historii paulician*, tj. opis przypadającej na czas rządów Konstantyna IV (668–685) działalności Konstantyna-Sylwiana, nawiązującego w swych twierdzeniach do nauk Pawła z Samosaty (ok. 200–ok. 275) i jego brata Jana, synów manichejki o imieniu Kalinika. Na malowidle odnajdujemy zarówno wizerunek matki obu herezjarchów (odzianej w czerwony maforion), jak i ich samych. Paweł, Jan i wszyscy kontynuatorzy ich myśli zostali przedstawieni jako brodaci mężczyźni w szatach osób świeckich⁴⁴.

Opowieść o Mahomecie i skrót *Historii paulician* Piotra z Sycylii w obrębie ruskich mineji lekcyjnych z XV–XVI w.

Dobór materiału przykładowego w niniejszym artykule nie był przypadkowy. Na gruncie średniowiecznego piśmiennictwa słowiańskiego możemy bowiem zaobserwować interesujące zjawisko: oba wyżej omówione teksty

⁴⁰ Ch. Astruc, W. Conus-Wolska, J. Gouillard, P. Lemerle, D. Papanchryssanthou, J. Paramelle, *Les sources...*, s. 69–77; *Christian Dualist Heresies...*, s. 92.

⁴¹ В.М. Истрин, *Книги времени...*, s. 459–462.

⁴² *Latopis helleński i rzymski*, s. 410–412.

⁴³ *Iluminowany zwód latopisarski*, s. 428–434.

⁴⁴ *Iluminowany zwód latopisarski*, s. 428. W tym samym rękopisie znajdują się też dwa wyobrażenia Mahometa: PHB, F.IV.151, fol. 677 i 682. Cf.: Z.A. Brzozowska, *Jeden z herezjarchów? Przedstawienia ikonograficzne Mahometa w rękopisie PHB, F.IV.151 w kontekście staroruskich narracji na jego temat*, VP 70, 2018, s. 449–469.

(opowieść o Mahomecie i skrót traktatu polemicznego Piotra z Sycylii), istniejące początkowo jako dwa odrębne fragmenty kroniki Jerzego Mnicha, zostają wyekscerpowane ze swego pierwotnego kontekstu narracyjnego i zaczynają funkcjonować razem, poza tradycją historiograficzną, jako integralne części anonimowego utworu, którego osią tematyczną jest konieczność obrony czystości doktrynalnej wschodniego chrześcijaństwa: **ГЛОВО НА БЪЗДВИЖЕНІЕ ЧЕСТНАГО И ЖИВОТВОРЯЩАГО КРЕСТА**. Odnajdujemy go na kartach staroruskich mineji lekcyjnych (*Четьи-Миней*) z XV–XVI w. – ksiąg, zawierających teksty hagiograficzne i hymnograficzne, ułożone według porządku roku liturgicznego – w tomie wrześnieowym, pod datą 14 IX (święto Podwyższenia Krzyża Świętego).

Nie wiemy, kiedy interesujący nas tu zabytek został włączony w obręb mineji lekcyjnych. W najstarszym tego rodzaju manuskrypcie słowiańskim, zawierającym teksty z miesiąca września, tzw. *Mineji Stanisławowskiej* (НБКМ 1039), spisanej ok. 1353–1361 r. w okolicach Skopie, **ГЛОВО** się nie pojawia⁴⁵. Najwcześniejsze rękopisy, w których je zamieszczono, wykonano natomiast u schyłku XV w. na Rusi. Najprawdopodobniej więc utwór ten został skompilowany i wpleciony w tekst mineji lekcyjnych w drugiej połowie XIV w. lub w XV stuleciu na wschodzie Słowiańszczyzny. Odnajdujemy go także w tzw. *Wielkich Minejach Lekcyjnych* metropolity Makarego (1542–1563) – monumentalnym zbiorze żywotów świętych i innych tekstów przeznaczonych do osobistej lektury, ułożonych według porządku roku liturgicznego Kościoła Wschodniego i zebranych w dwunastu tomach. **ГЛОВО**, rzecz jasna, znajduje się w wolumenie wrześnieowym⁴⁶.

W poniższej tabeli zostały przedstawione najprawdopodobniej wszystkie zachowane w formie całościowej staroruskie mineje lekcyjne, w których tekście zamieszczono **ГЛОВО НА БЪЗДВИЖЕНІЕ ЧЕСТНАГО И ЖИВОТВОРЯЩАГО КРЕСТА**, skompilowane na podstawie słowiańskiego przekładu kroniki Jerzego Mnicha i zawierające opowieść o Mahomecie i skrót *Historii paulicjan* Piotra z Sycylii. Symbolem (*) zaznaczyłam te rękopisy, które są mi znane jedynie z opisów inwentarzowych.

⁴⁵ А.М. Тотоманова, Д. Атанасова, *Станиславов Чети-Миней*, т. I, *Издание на текста*, София 2018, s. 8–16; 209–224.

⁴⁶ W obrębie *Wielkich Mineji Lekcyjnych* utwór ten został opublikowany już w XIX stuleciu: *Великие Миней Четы, собранные всероссийским митрополитом Макарием. Сентябрь, дни 14–24*, Санкт-Петербург 1869, col. 730–749 (opowieść o Mahomecie: col. 735–738; skrót *Historii paulicjan* Piotra z Sycylii: col. 738–742).

Rękopis		Opowieść o Mahomecie	<i>Historia paulician</i> Piotra z Sycylii
Mineja lekcyjna РГБ, 304.I.666 (kopiec XV w.)	fol. 49–65': Мѣдѣ септѣвѣрѣа вѣтъ дѣ слово на вѣзвѣженіе чѣтнаго крѣста Incipit (fol. 49): Вѣтъ время шно. потомъ егда же црѣви Константинѣу. противѣу Максимѣтѣю лютомоу поганѣу приближающисѣ кѣ бою. на Дочѣмъ... Explicit (fol. 65'): ... црѣ и Бгѣъ. салѣтъ яко чѣтъ или досажѣають оустроитѣ.	fol. 53'–56' Incipit (fol. 53'): но и срачинѣскѣи начиникѣтъ ажѣи прѣрѣкъ Бѣхѣметѣъ... Explicit (fol. 56'): и ничѣсоже инѣго но токъмо сладѣости и оучѣнію.	fol. 56'–59: О манихѣи ^х и павликѣянѣхѣъ Incipit (fol. 56'): Вѣтъ мѣста старѣвшина павликѣяномѣтъ явисѣа. Константинѣтъ именѣа ^{тъ} . ниже Силоуѣана сѣбѣ именѣова... Explicit (fol. 59): инѣхѣ же ѿ нихѣтъ токъмо кѣ родитѣлемѣтъ не прихѣдѣаща глѣють.
Mineja lekcyjna РГБ, 113.192(590)* (1451–1494)	fol. 60'–77': Мѣкс. того же вѣтъ 14, слово на вѣзвѣженіе чѣтнаго крѣста Incipit (fol. 60'): Вѣтъ время оно потомъ егда же црѣви Константинѣу противѣу Максимѣтѣю, лютомоу поганѣу, приближающисѣ кѣ бою... ⁴⁷	?	?
Mineja lekcyjna РГБ, 304.I.663 (przełom XV i XVI w.)	fol. 244'–273: Вѣтъ онъ же дѣнь слово на возвѣженіе чѣтна ^а и живѣотворѣащаго крѣста глѣна бгѣлѣ ^а	fol. 252'–257' Incipit (fol. 252'): но и срачинѣскѣи начиникѣтъ ажѣи прѣрѣкъ Бѣхѣметѣъ...	fol. 257'–262: ѿ манихѣи ^х и павликѣянѣхѣъ

⁴⁷ Иосиф іеромонах, *Опись рукописей перенесенных из библиотеки Иосифова монастыря в библиотеку Московской Духовной академии*, Москва 1882, s. 238–239.

	Incipit (fol. 244^v): Въ время шно. потоми егда же црѣи Коньстантинъ. противоу Максентію лютомоу поганъ приближающиса къ бою на Двнни... Explicit (fol. 273): ... црѣ и Бгѣ. самъ яко чтинъ или досажѣиель оустроитъ.	Explicit (fol. 257-257^v): и ничеже иного но тѣкмо сладости и оунынію.	Incipit (fol. 257^v): В та лѣта старѣшина павликтаномъ явеса. Константинъ и именемъ. иже Силахна себѣ именова... Explicit (fol. 262): и нѣх же ѿ нихъ, тѣкмо к родителемъ не прохощаща глѣють.
Mineja leksujna ГИМ, Син. 169 (XVI w.)	fol. 93^v–108^v: Мѣ септерѣ въ дѣнь слово на възвѣженіе чѣтнаго и животворящаго крѣта Incipit (fol. 93^v): Въ время шно. пото^м егда же црѣи Константинъ. противъ Максентію лютомоу поганъ приближающиса к бою. на Двнни... Explicit (fol. 108^v): ... црѣ и Бгѣ. самъ яко чѣтинъ или досажѣиель оустроитъ.	fol. 97^v–100 Incipit (fol. 97^v): Но и срачинъскыи начални^и лжѣи пррѣкъ Бѣхнеть... Explicit (fol. 100): и ничеже иного но токмо сладостію и оунынію.	fol. 100–102^v: О манихенъхъ павликыанехъ Incipit (fol. 100): В та лѣта старѣшина павликтано^м явеса. Константинъ и мене^м. иже Силахна себѣ именова... Explicit (fol. 102^v): и нѣх же ѿ нихъ. токмо к родителе^м не прохощаща глѣють.
Mineja leksujna РГБ, 173.1.88, (XVI w.)	fol. 162–182: В тои же дѣнь слово на възвѣженіе чѣтнаго и животворящаго крѣта гнѣ. Бѣли ѿ	fol. 167^v–171 Incipit (fol. 167^v): Но и срачинъскыи началникъ лжѣи пррѣкъ Бѣхнеть...	fol. 171–174: Ѡ манихенъхъ павликтанехъ

Rękopis		Opowieść o Mahomecie	<i>Historia paulician</i> Piotra z Sycylii
Mineja lekcyjna РГБ, 98.132* (druga ćwierć XVI w.)	? Inscipit (fol. 162): Въ время шно. потомъ егда же црви Констандинѹ. противъ Максентію лютоу поганѹ приближающисѧ къ бою. на Двни... Explicit (fol. 182): ... црѣ и Бгѣ. самъ яко чтинъ или досаждаемъ оустроитъ.	? Explicit (fol. 171): и ничеже иного но тѣкъмо сладости и оунынію.	Inscipit (fol. 171): В та лѣта старѣшина павликианѹ явисѧ. Константинъ именовъ. иже Силоуана себе именовѧ... Explicit (fol. 174): инѣх же ѿ ниѣ, тѣкъмо к родителемъ не приходяща глѣють.
<i>Wielkie Mineje Lekcyjne</i> РНБ, Соф. 1317 (połowa XVI w.)	fol. 170b–175c: Мѣца тогожъ. дѣ. слово на возвѣженіе чѣтнаго и животворящаго крѣта, бѣлен ѿ Inscipit (fol. 170b): Въ время шно потомъ егда же црви Константинѹ. противѹ Максентію. лютому поганю приближающуся къ бою. на Двни...	fol. 171c–172c Inscipit (fol. 171c–171d): Нѣ и сранискѣи начинѣ лжѣи прѣкъ Бѣхъметъ... Explicit (fol. 172c): и ничеже иного но токъмо сладости и оунынію.	fol. 172c–173c: Ѿ манихѣхъ и павликианѣхъ Inscipit (fol. 172c): Въ та лѣта старѣшина павликианѹ явисѧ Константинъ именовъ. иже Силоуана себе именовѧ... Explicit (fol. 173c): инѣх же ѿ ниѣ. токъмо к родителемъ не приходяща глѣть.

⁴⁸ Российская государственная библиотека. Научно-исследовательский отдел рукописей. Фонд № 98. Собрание рукописных книг Е. Е. Егорова. Описание, т. II, XIV–XIX вв., ed. И.В. Лавочкин, Т.В. Анисимова, Москва 2014, s. 54.

<i>Wielkie Mineje Lekcyjne</i> ГИМ, Син. 986 (połowa XVI w.)	Explicit (fol. 175c): ... црѣ и Бѣѣ. самѣ яко чтиль илѣ досажѣиць оустроитѣ.	fol. 334b–342b: В тои же днь слово на вѣзвѣженіе чѣтнаго и животворѣщаго крѣста. Бѣлги ѿче Incipit (fol. 334b–334c): Бѣ времѣ шно потомѣ егда же цркви Костантина. противоу лютомѣ поганомоу Максимѣю приближающа к бою. на Доунаи... Explicit (fol. 342b): ... црѣ и Бѣѣ самѣ яко чтиль илѣ досажѣиць оустроитѣ.	fol. 336c–338a Incipit (fol. 336c): Нѣ и срачинскѣи начиниць. лжѣи прорѣкъ Бѣхъиць... Explicit (fol. 338a): и ничесоже иного но токмо сладости и оуныиѣю.	fol. 338a–339b: Ѿ манихей ^х и павликианѣхъ Incipit (fol. 338a): В та лѣта старѣшина павликианомѣ явися. Костантинѣ именовѣ. иже Олоуана себе именовѣ... Explicit (fol. 339b): инѣхъ же ѿ ни ^х . токмо к родителе ^м не приходѣща глѣть.
<i>Wielkie Mineje Lekcyjne</i> ГИМ, Син. 174 (połowa XVI w.)	fol. 383a–391b: Мѣца того ^ж . дѣ. слово на вѣзвѣженіе чѣтнаго и животворѣщаго крѣста, Бѣлѣ ѿчѣ Incipit (fol. 383a): Бѣ времѣ шно потомѣ егда же цркви Костантинѣ противоу Максимѣю. лютомоу поганомѣ приближающа к бою. на Доунаи... Explicit (fol. 391b): ... црѣ и Бѣѣ самѣ яко чтиль илѣ досажѣиць оустроитѣ.	fol. 385b–386d Incipit (fol. 385b): Нѣ и срачинскѣи начиниць лжѣи прорѣкъ Бѣхъиць... Explicit (fol. 386d): и ничесоже иного но токмо сладости и оуныиѣю.	fol. 386d–388a: Ѿ манихей ^х и павликианѣхъ Incipit (fol. 386d): Бѣ та лѣта старѣшина павликианомѣ явися. Костантинѣ именовѣ. и ^ж Олоуана себе именовѣ... Explicit (fol. 388a): инѣхъ же ѿ ни ^х . токмо к родителе ^м не приходѣща глѣть.	

Aneks

Poniżej zamieszczono oba omówione w niniejszym artykule fragmenty kroniki Jerzego Mnicha, tj. opowieść *O heretyku Mahomecie* i skrót *Historii paulician* Piotra z Sycylii – w wersji, w jakiej zostały zawarte w *Latopisie hellenickim i rzymskim* drugiej redakcji. Podstawą wydania był rękopis РГБ, 228.162, datowany na 1485 r. Segmentacja tekstu pochodzi ode mnie i nawiązuje do podziału, proponowanego przez autorów wcześniejszych edycji: Jurija Maksimowa (A)⁴⁹ oraz Charlesa Astruca, Wandę Conus-Wolską, Jeana Gouillarda, Paula Lemerle, Denise Papachryssanthou i Josepha Paramelle (B)⁵⁰. Marginalia zamieszczono w przypisach, z odnotowaniem miejsca w tekście głównym, obok którego się znajdują.

W przekładzie polskim wszelkie uzupełnienia i wyjaśnienia, pochodzące od tłumaczki, zamieszczono w nawiasach kwadratowych. Informacje zawarte w marginaliach podano natomiast w nawiasach sześciennych. Rekonstruowane partie tekstu oraz miejsca, w których obecne w oryginale staroruskim wulgaryzmy zastąpiono sformułowaniami bardziej neutralnymi znaczeniowo, zapisano kursywą.

A.

(fol. 342) **Ѡ** Бохмѣтъ ерѣтицѣ.

1. Нѣ и срачиньскыи началникѣ, звыи пррѣкъ Бохмѣтъ и| лживыи изъ единого колѣна родомѣ Измаилова сѣна| Явраамла.

2. Сѣ родисѣ из рабыни Измаило. ицадѣѣ ѿцѣ| имѣ наре^ннѣ бы^с всѣмѣ. сѣи оубо ро^а два сѣна. Мѣдарѣ и Равѣа. Мѣдарѣ же роди Кѣсарѣ, и Канитона, и Яфинимѣана, [На]садона и иныхъ нѣкоторыхъ безъ именѣ. си Мадѣанѣскоу пѣстыню наслѣдоваша. и кѣты питахѣтсѣ, в кѣщахъ живѣще. соутѣ же и внѣтрѣни сѣхъ, рекше далнѣи, не ѿ колѣна сѣхъ. нѣ ѿ колѣна Нектанова. сѣхъ| глѣмѣи Ѡмирѣтѣни.⁺

3. Оубо гѣ же сѣхъ преждѣнарече|номѣ Бохмѣтъ, ключисѣ натисѣ емѣ к женѣ во|гатѣи и сродьници емѣ, наричѣмѣи Дигана. да на вель|блѣудѣхъ кѣплю дѣбѣтъ сѣ единопленьники своими.| въ Егѣптѣ и в Палестинѣ. Та^ч помалѣ дерѣзнѣвъ прель|сти женѣ. вдовѣ сѣщи еи. и поимѣтъ ю женоу

⁴⁹ Ю.В. Максимов, *Византийские сочинения...*, s. 68–73.

⁵⁰ Ch. Astruc, W. Conus-Wolska, J. Gouillard, P. Lemerle, D. Papachryssanthou, J. Paramelle, *Les sources...*, s. 80–92.

⁺ рекше Яманине.

собѣ. | пребывающѣ же емѣ в Палестинѣ, и пожѣ съ иудѣи, | и съ крѣтяны
 ловлаше ѿ исписанїа нѣкыхъ словесъ. имаше же и стрѣть роумомъ
 шибенѣа възроучаше |т бо сѣ. ибо жена его печална сего ради. яко великаго
 рода соуща богата к таковомѣ моужѣ сочтавшисѣ, не | точыю оубоѣ, нѣ и
 рѣмомъ шибена. замыслив же сице | рече к ней. яко страшно видѣнїе вижѣю,
 именемъ Гавріїла аггїла. и не терпѣ его видѣнїа. изнемогаю изроучѣлюсѣ.

4. Вѣроу же ятъ емѣ жена. лже свѣдѣтельствовавшю емоу арью нѣкоемѣ
 мнихѣ. лжеименоуясѣ лихаго ради прѣтѣжанїа, се же бошью прельсти
 его. и тако жена прельщена бывши, ко инѣмъ женамъ бесѣдовавши,
 единопленьникъ своихъ проповѣда им, || (fol. 342') яко прорѣкъ емѣ быти
 сѣщѣ. прельсти же си лжѣще. донде до | мѣжа князѣа колѣна того, именемъ
 Бѣвахара.

5. Жена же | оубо оумерши Бохмѣтѣ, прїателѣа наслѣдника вѣстави
 Бохмѣта богаѣствѣ своемѣ. и ѿтолѣ оубо славенъ быѣ и богаѣ. | и ѿдержимъ
 баше злѣа прельсть еретичества его страна^а | Евфровѣскимъ.

6. Се бо ненавистныи и вѣсоубѣица, и бесѣдоваше съ евѣланы и
 съ хрѣтяны, рекше ко арьяномъ и к не|сторьяномъ, и ѿ всѣхъ тѣхъ много
 прїатъ ѿ иудѣи въ | единоначальствїе, ѿ ариѣа же, Слова и Дѣа створена,
 ѿ несторїа члѣкослуженїа, в собѣ вѣроу створивъ. и разврати весь языкъ
 тѣ, и наоучивъ ѣа вѣрѣзоватисѣ, и | мѣжемъ и женамъ, и единомѣ точыю
 покланѣтисѣ Бѣж. | Хѣ же чтити яко Слово Бжїе, не сѣна же нѣ ѿ Дѣа Оѣа
 рожѣ|на. Слова же и Дѣа Оѣа изъглѣма и на въздоусѣ изливѣма, раздѣлѣти
 ни единооупостаено, ни родителю, ни | единосѣщна. Оѣоу же Марью дѣцю
 не глѣти Бѣцю, нѣ Яро|новѣ и Моисеѣвѣ внимати сестрѣ соущѣ. ни крестити^е, |
 ни сѣвотѣ и^х наоучи, рекше не празновати, не законны|а же ли евѣальскимъ
 обычаемъ послѣдовати. нѣ ѿ|вращатисѣ ѿ крѣта, истиннѣа распеншю^е Хѣу
 исповѣда^а. | наѣчив же бошью закона. ѿвѣртышисѣ не прїимахоу | свиныхъ
 мѣстѣ, вина же весма, не прїимахѣ.

7. Такимъ зло|словїемъ изъвѣбразивъ в собѣ истинѣ. и себе рече
 ключа|рю бытї емѣ ранскомѣ. сего ради въ дѣнь соудныи, по прѣ|стоѣанїи
 Моисѣевѣ съ изѣлтаны, яко прѣстѣпникъ законѣ, мѣщѣ и ѿгню предатї а.
 абїе же Ісѣу прѣдѣстоѣлѣти ѿвѣщисѣ прѣдъ Бѣмъ, яко не глѣхъ себе соуща
 Оѣа Болжїа. и крѣтианомъ же, яко тако дръзноуѣшимъ прїстѣронѣсѣ Хѣѣ
 имени Бѣа и Оѣа Бжїа, и Слова воплощена, и распѣта, Бѣгословившимъ. и
 ѿгню гѣвны|скомѣ предани боудѣтъ. та^а себе нарече ѿ Бѣа нареченъ | зѣло.
 бл҃гочестѣвѣюще, и всихъ ихъ языкъ виноватъ. | бл҃гочестивыю соуща, сѣща

похвалена. и сего ради ключарю райскомъ быти таче по ѿверзѣнїи раю имѣ
 бывшѣ, внити с нимъ бошью весма ѿ, могущимъ же оустремитисѧ на то.
 прочимъ же съзженымъ вѣща. праведнымъ же поистинѣ. и беспрестани пишѣ
 прїати. и вѣрѣтшимсѧ грѣшникомъ. харатенца написаны, на выѧ имѣще
 навазаны, и в рай имѣ внити, и симъ наричаѣтисѧ прощеникомъ Бжїимъ.
 и Божмици^м. соутъ же^м (fol. 343) и три рѣкы реч^ы в рай. едина медвѣна, бѣ.
 молочна, бѣ. а винна^я, якоже власть имоутъ коиждо ихъ ѿ неже хощетъ.
 да прїиметь, и насыщается. женамъ же с ними быти. и требити власы
 имъ. и всако ѡгажати емѣ сластолюбезнаѧ телеса ихъ. и плоть похотна. и вѣ
 сласте^х сын рабѣ грѣхѣ.

Июдѣемъ же и крѣтианомъ дрова ѡгню быти имъ. встати ж
 самаритѧномъ реч^ы. да ѿ прохода гноѧ ихъ, и ѿ раѧ исхода^т, яко да не
 смрадятся рай. коиждо оубо зѣ^м поживе^т, или в бога^тствѣ, или в нищетѣ,
 и безъ славы такымъже вбразо^м, и тамо пребываетъ.

8. Гїи оубо широчинны, и бгостѣдныи, к си^м всемъ блго^м и зломъ
 Бѣ виновата сѣща. чю^мствори^т е^с. разбоинникъ же и ѡтравникъ, елико оубо
 ѿре^нна соут^ы. яти дѣланїемъ избїеномъ вѣдати, тако и написавъ и преже^м реч^ы
 семъ быти. и тако оумрети и^м вѣсхотѣ.

9. Дивити ж^е сѧ зѣло. комъ любо по^мбае^т. оубо поистинѣ колико
 съставленїе доволѣ^т бгохочуна^м, и пѣстошна^м и мысленаго, паче ж^е до
 послѣднаго безоумїа, и скотиноѡбразнаго. иже и донынѣ сего прельсти
 работающимъ. яко вѣ твердѣ вѣрѣ. и бж^твенѣ сїю безоумно вни^мають.
 и ко истиннѣ сїи сѣщїи стѣки бгоданнѣ вѣрѣ. явѣ зѣло вслѣплѣмѣ
 бываю^т омраченїи. и неразоумнїи, лжеименитѣи слоуж^бѣ, и створимословье,
 прель^стивна^м внимаютсѧ шканьнїи, и ѡ тѣжкосердїи. ко прельсте^м же
 и бл^гствїа, и скверныхъ тѣславїе ерети^ство^м злымъ влекѣще^с. аще акы
 подалнихъ блго^м, и спсены^х словесъ. ни слѣха приложити. бошью внимаютсѧ.
 и^{бо} истинномъ сѣщѣ Бгѣ, закон^м и прор^кы. явѣ проповѣдаемаго ѡвѣргше^с,
 и причитаемѣ противѣ бѣсоущесѧ. бж^твеномоу явѣ ѿ вѣсвѣ^т творимы^м
 и глѣмы^м. зѣло мысленїи. и вѣсвѣнїи. зѣло любезно пристоупаю^т.

10. Которое бо бгодохновенное списанїе. ѡ нечестивыи и ѡтравоу
 творима^м прогѣла Божмита. или къ блго^мныи прор^къ его оучителе^м
 бгочестивїю прогѣла. оубо да рекоутъ безчастнїи. всакого стѣго вѣдоухновенїа
 и оученїа, како иже бывши^м ѿ Ядама до Хѣа^м пришествїа, прор^комъ съ радостїю
 внимающе и прїимающе тѣмъ явѣ провѣзглашающе Хѣа^м и Бѣ ѡмѣтающе,
 злаго же грѣшника. и не весма къ немъ наричаема. или прознаменѣла. яко

* блг подлныхъ

блгоуѣлаа исходоуша истинѣ (fol. 343') нымъ вѣры оучителѣа прїимаю" яко блгодателѣа. и богомъ| твора" непрѣпоуѣнїи. и зломнѣнїи.

11. Да испытають| же немлѣтивнїи и вѣснїи, яже ѿ него нечестиво и вѣсовно. изыгланѣа блаѣства да изыглетъ, которое и|зыглашенїе имоу" къ Богу" наказаа словеса. и бже|ствное слово явѣ оучити. и свѣтло проричаа въ истинѣ Бгж сѣшоу не виноватѣ всемѣ злоу, и члкъ самовольнѣ соущѣ своемѣ спсєнїю и погыбелью тревканнїи же и| триклѣтын, и Богоу и члкомѣ сѣвернїи врагѣ злоуобразнѣ| и людемѣ блазненомоу вѣсоу. прилежащѣ и творащоу. и еше же не изъ оутомленаго языка волю, и неразѣмнаго| вѣщанїа всемѣ блгомѣ и зломѣ. Бгоу виноватоу дерѣ|зновеньнѣ знаменуєть, и все елико нападенїемѣ члѣка,| или ѿ искоушенїа неприазнена, или ѿ своеа лѣности,| или не ѿ испытанїа бжѣтвеннымѣ прилежанїемѣ оупо|лѣчается. се грѣшникѣ и пѣстошникѣ извѣща. а иже| не родить богатѣства и смиренѣо мыслить и слаѣкаго житїа ѿвращисѣа, иде вѣздати зла въ зло повелѣваетъ. а еже ѿ богатѣствѣ, и высокомыслити, и всю сладѣ ѿ богатѣства любит, и нападати зѣло противѣ нападаюшїимѣ. яко дшевное спсєнїе, и раю причастїе.

12. Ѿ безѣлїе и вредѣлїе и оуничженїе, и смѣхѣ и ѿтравница| и оуѣница. и вредооумїа и погыбели ѿ него. злѣ привабелѣнымѣ дажѣ и добнѣ, прельстимымѣ. ибо не разѣмѣють| зѣло грѣшнїи, и зѣло вебразнїи велми. несрамнїи в кѣковѣмѣ злѣ. и темнїи пропасти. и в сотонинѣскѣю погыбель вринѣвшасѣа. и бошю впадоша. и в кѣковѣхъ неизѣ|бѣжныѣ. и неисходныѣ жилищѣ, и злошественныхъ пѣти. дшетлѣнныѣхъ прельстившесѣа, и вкѣлно вѣва|лишасѣа. и ятѣ быша погыбше вконецѣ. сего ради оу|бо дивоватисѣа зѣло, нарочити. толикѣ безѣлїю и не|чювьствїю иѣ, и шестѣюще скоро, себе творащїимѣ| соущимѣ. и разѣмѣша како не разоумнѣише тѣша прелѣсти. скоколженїе подобаше бо несмысленыѣ. и скотиноуебразнїи", разжмѣти по неукскверненїю ихъ и скверныхъ оуда|въ, проявѣа, яко пища ради и питїа, видимїи истлѣ|емыхъ прїимають толика живота. ноужда пакы| тлѣ работати, и оумирати, и слѣдованомѣ словѣ. невозможнѣо бо сѣщи пици и питїю. въ преложенїи| сѣщи и неистлѣнна весма, и ве-смѣрти пребывати. и гдѣл (fol. 344) когда надежда жизни вѣчныа. и неистлѣнныа. вѣрныѣ| бжѣтвенныѣ исписанїи.

13. И к симѣ да разѣмѣють неразѣлнїи, и вканьнїи, якоже микога до дѣшнаго днїа,| яко ѿ древнїихъ своихъ, и безбожнїи блазни измѣ|нишасѣа. нѣ вебразомѣ мнѣтсѣа бгочествѣща. идолѣмъ| работаютъ шестѣюще, и скровнѣю вѣрѣ своего льсти|ваго исконѣ злобїва" вѣса. никакоже неразѣлнїи, и вражденїи разоумѣють. пакы оу|бо идолѣмъ работаютъ| и въ Еллинѣхъ Яфродитѣ глѣмын, иже еѣ сказаемо сладѣ. кланѣющеи звѣздѣ, тѣ бо еѣ днѣница, баснѣ" сло|вають юже и Кѣварѣ своимѣ злоблѣннымѣ языкомѣ

наре|коша. еже естъ сказанное веліа. пребы^с даж^ае и до|селѣ. Яфродитию богынею нарекоша.

14. И да не мниши| бѣдѣмъ, нѣкымъ лжю глѣшымъ, да извѣщаеми имъ| великѣю таиноу. и тма во си скверненъ глѣтъ. мѣтва и^х| мръскаа. тако адъла оуа, кѣваръ истолкѣтсѣ. Бѣ Бжѣ, доу же истолкѣтсѣ влчии, кѣаръ же веліа| рекше лѣна и Яфродитъ же, иже е^с тако Бѣ Бжѣ влчїи,| веліа рекше лѣна, и Яфродитїи Бѣ. и се извѣщаетъ| навожденїе конечное. алъла. яко вса скрѣвна, неоу|мѣтельствомъ. своимъ языкомъ глѣтъ. тако ро|дѣмъ имѣще, к разоумнымъ члкомъ имѣшимъ^с смы|слъ, и явинаго ради свѣданъа, нъ свиновѣразныхъ| сихъ, и ничтоже иного токмо. сладш^с и оуныниа, вѣ|дѣще изъглѣмо слово яко нечювьствено, и безъпрестѣ|ни болашимъ, на прочныи сказъ да сѣ вѣмѣстисѣа.

15. По смѣрти же бѣгоненавистнаго Бохмита. явисѣ на полѣ|днї звѣзда глѣмаа, идокитъ, рекше яко копїе,| проповѣдаа Яравитанѣ сихъ власть пребы^с за, т.^{*} днїи.| простираема ѿ полѣднї, дажде и до сѣвера копѣины^а| вѣразомъ. томъ же лѣтѣ воеваша Яравитани си древле глѣмѣи Грачинани, и Яравїю вставивше. прїидоша| въ странѣ Дамаскинъ. множество много. се же оу|вѣдавше Банїискъ, и Васїлїискъ. сѣшима стратиго|ма на Вѣстоцѣ. и оустремистасѣ на ны. тажде бивши|масѣ полкома. повѣждени быша крѣ|тъани велии. вѣ|трж оубо оугж дохнѣвшѣ великѣ на Грѣкы. и не могѣ|ще противѣ врагомъ видѣти. праха ради веліа и злѣ| повѣждени боудѣтъ. и тако повѣдивше Грачиннѣ| с державою. и въ силѣ на Дамаскъ прїидоша. копїемъ || (fol. 344') плѣниша и. такоже и страны вса финискыа. вселѣтсѣ| в ты сѣкверныи. и мерцѣи неявиственыхъ ради Бїихъ| соудѣвъ.

В

(fol. 347) (Єре^тцѣ. Б лѣт^с его старѣшина павликїанѣмъ явисѣ Костантинъ именемъ, иже Силїана себе именова. е^с же ерети^чство и^х тако.)

1. Павликїанъ иже манахїанѣ наркошасѣа въ| ма^{на}хи^и мѣсто павликїанѣ. ѿ Павла нѣкогого Самосатани|на, сѣна жены манахїанына, именемъ Павликїи [Калиники], и яже| два сѣна имаше сего Павла, и Ивана.

2. Сїа оубо манихїискѣю еретицествѣ наоучивши ѿ Самосата, въ Армєнскѣю странѣ проповѣдникѣ своего еретицества посла. си оубо| пришедъша

^с имѣтъ.

* л.

въ вѣ нѣкѣю, свое еретичество всѣати. ѿтолѣ оубо веси тѣ преложиша имя, и наркоша ю Всѣанаа, оучници же ю павликианѣ наркошася.

3. Си оубо павликианѣ подученіи сего Павла, пребыша лѣтъ нѣколико, и много имѣаху Костантина наричаемаго. и тѣ Костантинъ Силдана себе нарече. сегоже мноугѣ старѣишии и оучителя себѣ, а не Павла.

4. Се бо имѣ преда оучительство свое. нѣ не исписано по проповѣданію еѿ альскому и апѣльскому, исписано неизмѣнно же исписаніемъ и словесы, якоже и в насѣ соугѣ преда имѣ, развратив же кождо главизны къ своимъ еретичествомъ, законъ давъ имѣ, и се никогда же имѣху книгѣ прочитати, толико еѿ аліе и ꙗпа.

5. (Еретицѣ.) По Костантинѣ же нарече наго Силданомъ втораго имѣаху оучтла, именемъ Семенъ. приложи же именемъ себе. Титъ оубо тѣ третій арменанинъ родомъ Генесіи оубо наричаемъ, и преложи свое имя Тимофѣи, д. же Ивсифъ преложи себе имя Епафродитъ, и по семь Захаріа. нѣ сего яко наимѣнника, и неистинного пастыра. ѿвергоугѣ нѣціи ѿ нихъ. ѿ Івана сквернаго. Сеамаго же мноугѣ Сергіа. преложи же себѣ имя Тихикомъ.

6. Манента же оубо и Павла, и имѣху проклинаемъ Ивана, ихъже речеть прилѣжно проклинаемъ. Костантина же иже Силдана реченаго, и Семенъ же и Титъ, и Генесіа, и Тимофѣи, Ивсифъ, и Епафродитъ Іѿа сквернаго. и Сергіа же и Тихика яко оучителя своа. весьма не проклинають, нѣ имѣють ꙗко апѣлы Хвы.

7. Глѣють же и, ѿ цркви. рекше, ѿ соборъ въ (fol. 347') исповѣданіихъ своихъ. Македонію яже е градъ Колонѣискии, и Кивоса юже наоучи Костантинъ, иже и Силданъ и Семенъ, иже и Титъ, Яханю яже е вѣсь самосатческаа Мананаліа, юже наоучи Генесіи, иже и Тимофѣи. Филиписаанъ оученикъ глѣще Ивсифъ и Епафродитъ и Захаріа наимники, ихъ же и [па]стирь в нѣ глѣма Лаудикійскѣю, глѣють же Яргаташи. и Ефесеискѣю сѣщии. е оу Моѿпсѣестѣи. а Коласантѣи глѣють Коунохоритамъ, сихъ трѣи црковъ, ре Сергіи, иже Тихъ наѣчи.

8. Гіа оубо седмь ихъ оучитель, ѿ цркви имѣють. ихъже и чтатъ. проча же вса. аще кто ре тѣ прокленіе и. и проклинають са и ѿмѣтаются.

9. Имѣють же прѣвое еретичество манихѣиское двѣ начѣствіи исповѣдающе якоже и шви, глѣють же си, ꙗко едино е точыю разлѣчаа на ѿ Роміанъ. яко мы бо рещи етера Бѣ глѣма. сѣща нѣнаго ѿца. яко сы не имаетъ въ всемъ мирѣ власти ꙗко въ вѣдѣщій. иного же Бѣ всего мира

творця,| иже имѣтъ соущемѹ семѹ мирѹ влаѣ. Ромѣанѣ же рещи| единого сѣща. Того же Бѣ исповѣдають, и ѿца того| же неѣнаго. и всемѹ мирѹ творца, нарицають же себе крѣстьяны, наѣ же Ромѣанѣ.

10. Глѣють же к невѣрѹющимѹ.| прилѣжно вѣрѹемѹ въ ѿца и сѣна и сѣго дѣха. неѣномѹ дѣхѹ| проклѣтъ рещи. не тако вѣроующимѹ, наоученѹ бо зѣло съвоего злобѣа прилагающе. егда глѣють ѿцѹ неѣномѹ яко| единомѹ истинномѹ творцю нѣѹ и земли. и всѣа сѣща| в нихѹ подобаетъ же. и глѣмѹ к нимѹ, правовѣрномѹ вѣспросити манихѣанина. да рѣтъ бжественное оученіе вѣрѣ| еже еѣ вѣрѹю въ единого Бѣ ѿца вседержителя. творца не|ѹ и земли видимымѹ же всемѹ и невидимымѹ. и прочѣа.

11. Напослѣѣ же хоульствѹють бо сѣтѹ Бѣю, вѣчислено.| аще нѣдими боудѹтъ нами исповѣдати страхѹюще| глѣють. вѣрѹемѹ въ сѣтѹ Бѣю, в нюже вниде. и изиде| Гѣ. Глѹ же и горнаго Иерѣлма. в онже прѣтѣа настѹ ради вниде Хѣ. яко глѣтъ апѣла. и не глѣють поистиннѣ сѣтоуѹ Мрѹю| Бѣю. и иже из неѣа въплотитисѣ Гѣ.

12. Хоульствѹють же на| вжѣтвеныхѹ сѣго приовѣщеніѣа чѣтнаго тѣла. и вжѣтвѣнымѹ крови Гѣ нашего Ісѹ Хѣ глѣще. яко глѣсы своѣа подаваѣа| апѣломѹ. Гѣ глѣше прѣидите ядите и пиите. ни хлѣба ни ви|на.

13. Хоульствѹють же и на чѣтныи крѣтъ глѣще. яко крѣтъ| Хѣ есть, не подобаетъ же кланѣтисѣа яко проклѣты|и ерсанѹ еѣ. рекше тварѹ.

14. Пррѣкъ же и прочихѹ сѣтыхѹ ѿмѣтаютѹ|| (fol. 348) и еще сѣго Петра великаго и прѣваго апѣла. паче хоульствѹють| и ѿвращаютсѣа. ѿ нихѹже ни единого глѣют в часть сѣсѣеныѹ сѣща.

15. Кафоликѣю цѣрквѹ рекше сѣбранѹю своихѹ лѣлѣнѣа. к намѹ въ страстѣ своемѹ глѣще же кѣ себѣ. ѿвѣ мѣтѣ|вы тыѣа глѣють.

16. Крѣченіе же глѣтъ еѣѣальскыхѹ якоѣ вѣща Гѣ| азѹ есмѹ вода животнаѣа.

17. Сѣа всѣа и множаѣ сѣхѹ. егда ѿ|вѣрѣтеніѣа [я]тѣ боудѣтъ| изнемагають. нѹ подобѣетъ сѣ раздѣломѹ. и по единомѹ на всѣа сѣ с ними спиратисѣа| ибо ажѹ при языци носѣтъ. яко ѿбывѣемѹ своимѹ. все|гда бо паче же егда нѣдими бѹдѣтъ прѣлыгающе и глѣще.| якоже повелѣно имѹ бѹдѣтъ. или речено имѹ бѹдѣтъ,| и невиноватѣ соущѣ оу себе.

18. Тако бо ихѹ Манѣна оучи глѣ|ти. яко нѣсмѹ азѹ немлѣрдѹ рѣѣ, яко Хѣ рекын, иже ѿверже|тсѣа мѣѣ прѣѣ чѣкы. и азѹ ѿвергѹсѣа его. и азѹ глѹ ѿвергѹ|шемѹсѣа ѿ мене прѣѣ чѣкы и ажѣю своего спѣнѣа ищѹщимѹ яѣ|

не ѿмѣтающимса мене ^{сѣ} радо^ю прїимаю възведенїе и лжю. | яко ко мнѣ исповѣданїемъ не виновата.

19. Также | и прозвитеры, и прочихъ ерѣки соущихъ ѿмѣтаетса. | Ти же ерѣка свои. и въ единенїи сѣшимъ, гл҃ютъ и пи|сца различныхъ всѣмъ имѣшимъ и нравы. и пыта|ниемъ. и всемъ прочемъ житинскомъ строенїю.

20. И мѣю^т же са сѣщаа въ Ев^алїи. и въ Ап^ли гл҃емыхъ раз|вращен^а. въпреки же сѣшимъ в насть Ев^алїемъ и Ап^ломъ. в нихъже складена, рекше ключима своемъ ерети|чествѣ соуть. якоже бо ре^чно исписанїемъ и словеса. | тако соуть якоже оу на^с соуть неизмѣнны. развѣмъ же | развращаютъ якоже и ѿ сихъ истовѣкише в циста^х ми гл҃ютъса.

21. Кланяю^т же са сѣщемъ Ев^алїю в насть. | егда са ѡполоучитъ. не на кр^ста. нъ на книги гл҃ще я^к | словеса Х^сва соуть. и сего ради кланяемса.

22. Егда же | впадоуть ѿ нихъ в неджгъ и в волѣзнь. и възлагаютъ | на на и здравїе полѣчаютъ. и паки сломише, и въ ѿгнь ввергъше да сожгоуть и. или расперѣт и.

23. Етерѣ же ѿ нихъ | и дѣтищъ своихъ. кр^статъ нашими прозвитеры. | сѣшимъ плѣненомъ или в нихъ, дрѣзїи же вхо^да^т | въ црковъ нашу правобѣрныхъ. пришествовавши | къ бж^ственн^а таинамъ прїимаютъ. да множаиша | прельстатъ. неоумѣтел.

24. Та|ковою кознью. и лестъ | прїимше всакымъ нетомленїемъ и сквернаго въ оболѣ чл҃вческаго е^ства беспреста^т вестѣ^а твора^т. инїи же | (fol. 348^о) ѿ нихъ к родѣтелемъ точью, не приходими гл҃ю^т.

A

O heretyku Mahomecie

1. Saraceński przywódca Bohmit [Mahomet], prorok zły i fałszywy, wywo-
dził się z jednego z plemion Izmaela, syna Abrahama.

2. Tenże Izmael narodził się z niewolnicy i został nazwany ojcem ich wszyst-
kich – [swojego] potomstwa. Spłodził on dwóch synów: Mudara i Rabię. Mudar
zaś zrodził Kusara, Kanitona, Afimimiana, Sadona i jeszcze kilku innych, nie-
znanych z imienia. Oni to odziedziczyli pustynię Midian i żywili się bydłem,
żywąc w namiotach. Są też wśród nich [szczepy] wewnętrzne, to znaczy bardziej

oddalone, nie z ich plemienia, lecz z rodu Nektara, zwane Homerytami {czyli Amanitami}.

3. Ponieważ wspomniany wyżej Mahomet był ubogi, przyszło mu nająć się [do pracy] u bogatej kobiety, spokrewnionej z nim, zwanej Digana [Chadidża], aby na wielbłądach prowadzić handel wraz ze swoimi pobratymcami w Egipcie i w Palestynie. Później, stopniowo nabrawszy śmiałości, zwiódł tę owdowiałą kobietę i pojął ją za żonę. Kiedy przebywał w Palestynie i stykał się z żydami i z chrześcijanami, wyławiał z ich pism niektóre słowa. Cierpiał on też na porażenie umysłu – padał [w atakach epilepsji]. Jego żona była z tego powodu rozżalona. [Ubolewała], że choć wywodziła się ze znacznego rodu i była bogata, związała się z takim oto mężczyzną: nie tylko ubogim, ale jeszcze porażonym na umyśle. Zrozumiawszy to, rzekł jej więc tak: „Straszną wizję widzę, anioła o imieniu Gabriel i nie mogąc znieść tej wizji, tracę siły i padam”.

4. Kobieta dała temu wiarę, kiedy fałszywie zaświadczył [jej] o nim pewien arianin, dla korzyści podający się kłamliwie za mnicha. On to jeszcze bardziej go zwiódł. I tak kobieta, zostawszy okłamaną, rozmawiając z innymi kobietami ze swojego plemienia, obwieściła im, że on [Mahomet] jest prorokiem. Zwiódła je i tak kłamstwo doszło do mężczyzny, księcia tegoż plemienia, o imieniu Bubahara.

5. [Później] zmarła żona Mahometa, ustanowiwszy go właścicielem i dziedzicem swojego majątku. I odtąd był on sławny i bogaty, a złe kłamstwo jego herezji owładnęło krainami Efribu [Jatribu].

6. Był on zaś przepełnionym nienawiścią szatańskim zabójcą. Wiódł dysputy z żydami i z chrześcijanami, tj. z arianami i z nestorianami, i od nich wszystkich wiele przejął: od żydów – monoteizm, od arian – [ideę] stworzonego Słowa i Ducha, od nestorian zaś – antropolatrię. I stworzywszy własną wiarę, podburzył cały ten lud. I nauczył ich obrzeżywać mężczyzn i kobiety, oddawać cześć jednemu tylko Bogu, Chrystusa czcić jako Słowo Boże, a nie jako Syna, zrodzonego za sprawą Ducha Świętego. Słowo i Ducha Św. [nakazał on] uważać za coś wypowiedzianego i rozlewającego się w powietrzu, a nie [byty] współhipostatyczne, współistotne Rodzącemu [je]. Świętej Dziewicy Marii nie należy zwać Bogurodzicą, lecz [wypada] uznawać ją za siostrę Aarona i Mojżesza. Nauczył ich też [Mahomet] nie chrzczyć się, nie świętować sobót, nie przestrzegać obyczajów, ustanowionych w Prawie i w Ewangelii, lecz odwracać się od krzyża i wierzyć, że ukrzyżowany Chrystus był *cieniem*. Nauczeni [tak], całkowicie odrzuciwszy prawo, nie przyjmowali świńskich mięs i wina w ogóle nie pili.

7. Za pomocą takich to oszczerstw stworzył [Mahomet] prawdę o sobie. Mówił, że on sam jest klucznikiem raju. Z tego powodu w dzień Sądu, po wystąpieniu Mojżesza z Izraelitami, zostaną oni wydani na mękę i [na pastwę] ognia jako przestępcy wobec Prawa. Potem zaś wystąpi Jezus, zaprzeczając przed Bogiem: „nie mówiłem o sobie, że jestem Synem Bożym”. I chrześcijanie – gdyż ośmie-

lili się dodać do imienia Chrystusa Boga i Syna Bożego oraz nauczać o Wcielonym Słowie i Ukrzyżowanym – zostaną wydani ogniowi Gehenny. [Mahomet] o sobie zaś rzekł, że [zostanie] uznany przez Boga za niezwykle pobożnego, a że za jego sprawą cały ich lud stał się pobożnym – stanie się godnym wysławiania. I z tego powodu będzie on klucznikiem raju. A kiedy raj zostanie przez niego otworzony, wejdzie z nim do niego tylko 70 000 [ludzi], mogących poważać się na to. Pozostali zaś – jak głosi – zostaną osądzeni. Sprawiedliwi będą prawdziwie i bez ustanku zażywać słodczy, zaś grzesznicy, którzy się tam znajdują, [powinni] mieć przywiązane na szyjach zapisane pergaminy, aby wejść do raju i zwać się wyzwolenkami Boga i Mahometa. Są zaś, rzekł on, trzy rzeki w raju: jedna – miodu, druga – mleka, a trzecia – wina. I każdy z nich będzie mieć prawo, z której zapragnie, zaczerpnąć i nasycić się. Kobiety przebywać będą razem z nimi, kunsztownie zdobić swoje włosy i dogadzać mu na wszelkie sposoby. Ich ciała [będą] rozkochane w rozkoszy i pełne pożądania, on zaś wśród rozpusty [będzie] niewolnikiem grzechu.

Żydzi i chrześcijanie będą drzewami w ogniu i pozostaną, a samarytanie – rzekł [Mahomet] – ze względu na wydalany przez nich gnój, niech z raju uchodzą, aby nie zasmradzali raju. Każdy bowiem, kto żyje tutaj [tj. na tym świecie] albo w bogactwie, albo w ubóstwie i niesławie, w takiej samej kondycji będzie przebywać tam [tj. w raju].

8. Ten oto tonący w mroku przeciwnik Boga mówił także potworności, że za każde dobro i zło odpowiedzialny jest Bóg. Złoczyńców, trucicieli i wszystkich schwytych na jakiegokolwiek zakazanej czynności, należy publicznie zabijać. Tak napisał, a wcześniej rzekł: „Tak ma być”. I zapragnął, by w ten sposób umierali.

9. Można się dziwić wiele – każdy, ile chce – że naprawdę twór do tego stopnia bluźnierczy, miałki i wydumany, a nawet [będący] szczytem głupoty i zezwierzęcenia, jeszcze i obecnie zjednuje sobie niewolników, którzy uważają go nierozumnie za mocną i Boską wiarę! I bywają całkowicie zaślepieni, [by móc dojrzeć] prawdziwą wiarę, świętą i daną od Boga. Zamroczeni i bezrozumni przestrzegają samozwańczego obrzędu i wymysłów kłamcy. Nieszczęśnicy – pociągają ich okrucieństwo, kłamstwo, *rozwiązłość*, nieczysta pycha i zła herezja, a ku błogosławionym, {pochodzącym od Boga} i zbawczym słowom wcale nie skłaniają ucha. Wyrzekli się bowiem prawdziwego Boga, o którym jawnie naucza Prawo i Prorocy, a przyłączywszy się do piekącego się otwarcie przeciwko Boskości, przystępują bardzo chętnie do biesowskich uczynków i niezwykle wydumanej, diabelskiej mowy.

10. Które to bowiem natchnione przez Boga pismo przepowiedziało tego bezbożnego i trującego [dusze ludzkie] Mahometa? Albo który podobający się Bogu prorok nazwał go nauczycielem pobożności? Niech więc powiedzą, pozba-

wieni wszelkiego świętego natchnienia i nauczania: jak mogą, ochoczo uznając i przyjmując proroków, będących od Adama do przyjścia [na świat] Chrystusa, odrzucać wprost przez nich ogłaszanego Chrystusa i Boga? Zaś podłego grzesznika, którego tamci wcale nie nazywają i nie przepowiadają, [mogą] uznawać za ostatniego z proroków, nauczyciela prawdziwej wiary i dobroczyńcę, [a nawet] czynić go Bogiem – bezbożni i bez prawego imienia?

11. Niechaj zostaną zapytani, ci niemiłosierni i wściekli, o *obrzydlistwa*, wypowiedziane przez niego bezbożnie i szatańsko, i niech powiedzą, jaki związek mają one ze słowami pochodzącymi od Boga. Słowo Boże jasno naucza i wyraźnie stwierdza, że Bóg naprawdę nie jest winny wszelkiemu złu, a człowiek ma wolną wolę w kwestii swojego zbawienia lub potępienia. Ten zaś po trzykroć nieszczęsny i przeklęty, zawzięty wróg Boga i człowieka, działając pod wpływem szpetnego i zwodzącego ludzi biesa, zuchwale rozgłasza – nieposkromionym wołą językiem i bezrozumną mową, że Bóg jest całkowicie odpowiedzialny za dobro i zło. Ten bajdurzący grzesznik obwieścił, że cokolwiek przydarza się człowiekowi, czy to wskutek szatańskiej pokusy, czy to jego własnego lenistwa, czy to nieszczęścia, dzieje się z Bożej inicjatywy. *Nie* nakazuje [Mahomet] także unikania bogactwa, skromnych myśli, wyrzekania się rozkosznego trybu życia i *nie* odpłacania złem za zło. [Uznaje] zaś bogactwo, pychę, zamiłowanie do wszelkiej rozkoszy wypływającej z bogactwa oraz zawzięte atakowanie atakujących za zbawienne dla duszy i drogę do raju.

12. O, jakaż jest głupota i obłąd, [budzące] wzgardę i śmiech, tego truciela i zabójcy, a także zgubny obłąd tych, którzy zostali przez niego zwabieni ku złu i aż do dzisiaj są okłamywani! Nie pojmują bowiem wcale – niezwykle grzeszni, *zezwierżceni* i całkowicie bezwstydni – w jakie zło, ciemną otchłań i szatańską zgubę zostali wrzuceni i całkowicie się pograżyli; w do jakiego stopnia pozbawionych możliwości ucieczki i wyjścia siedzibach oraz na jak trudnych do przejścia i zgubnych dla duszy ścieżkach utknęli, zwiedzeni i nieszczęśliwie pochwyceni, ostatecznie zginęli! Z tego też względu należy dziwić się niezwykle tak wielkiej ich głupocie i niewrażliwości: idąc szybko, uważają się za rozumnych, a nie pojmują słabości [swego] czczego łgarstwa. Powinni bowiem – głupi i zbydlęceni – zrozumieć, iż jest nieczystą siecią ich [nauka] o zmartwychwstaniu, zakładająca, że otrzymują w tamtym życiu widzialne i podlegające rozkładowi [tj. materialne] jadło i napoje. Wynika z tych słów bowiem konieczność bycia niewolnikiem rozkładu i śmierci. Nie jest bowiem możliwe, przyjmując pokarmy i napoje, istnieć jako byt przestoczony, całkowicie niepodlegający rozkładowi i nieśmiertelny. I gdzie jest, w takim wypadku, nadzieja na życie wieczne i niematerialne, właściwa tym, którzy wierzą w Boże pisma?

13. Powinni również pojąć, nierozumni i nieszczęśni, że jeszcze nigdy aż do dnia dzisiejszego nie odstąpili od swoich dawnych i bezbożnych błędów, lecz stro-

jąc się w pozór pobożności, potajemnie służą idolom, nie rozumiejąc w żaden sposób skrytej wiary swego kłamliwego i od zarania srogiego biesa, głupi i porażeni. Nadal zatem służą idolom, [bóstwu] nazywanemu przez Hellenów Afrodyt, co znaczy 'rozkosz' i oddają pokłon gwieździe, bajając, że jest to Jutrzenka [Gwiazda Poranna], którą w swoim oszczerzym języku nazwali Habar, co znaczy 'wielka'. Trwali [przy tym] nawet do czasów obecnych i nazywali Afrodytę boginią.

14. Aby zaś się nie wydawało, że przekazujemy jakieś kłamstwa, wyjawiamy tu ich wielką tajemnicę – parszywa ich modlitwa *ma* takie oto nieczyste słowa: 'adla ua kuwar'. Tłumaczy się: 'Boże, Boże'; 'au' tłumaczymy jako 'najpotężniejszy'; 'kuar' zaś jako 'wielka', tj. księżyc i Afrodyt. [Całość] brzmi więc tak: 'Boże, boże najpotężniejszy, wielka, to znaczy księżycu i Afrodycie boże'. I na to wskazuje dodane na końcu 'alla'. Ponieważ skrywają to wszystko za nieznajomością swojego języka, mówią to tylko swoim pobratymcom [?]. *Otwarcie nie chcą jednak objawić tych rzeczy* ludziom mądrym, posiadającym rozum, z powodu [lęku] przed jawnym poznaniem. Lecz opowiedziawszy o tych, podobnych do świi i nie znających niczego innego niż rozkosz i zniechęcenie, nieodczuwalnie i nieuleczalnie chorych, powróćmy do głównej opowieści.

15. Po śmierci nienawidzącego Boga Mahometa pojawiła się na południu gwiazda, zwana 'idokit', co znaczy 'w kształcie kopii', zwiastując [nastanie] władzy tych oto Arabów. Była przez 10 [30] dni rozpostarta od południa aż do północy na podobieństwo kopii. Tegoż roku rozpoczęli wojnę Arabowie, wcześniej zwani Saracenami, opuściwszy Arabię, przybyli w okolice Damaszku w wielkiej liczbie. Kiedy dowiedzieli się o tym Baanes i Bazylik, będący strategami na Wschodzie, wyruszyli przeciwko nim. Później, gdy starły się [ich] wojska, chrześcijanie zostali srodze rozgromieni: ponieważ uderzył na Greków silny wiatr z południa, nie mogli oni spoglądać w stronę wrogów, z powodu olbrzymiego pyłu. I tak zostali okrutnie zwyciężeni. Saraceni, zwyciężywszy, z mocą i ze znacznymi siłami przybyli pod Damaszek i wzięli go szturmem. Także i wszystkie tereny Fenicji. Osiedlili się w nich, nieczyści i obrzydliwi, za sprawą nieprzeniknionych Bożych wyroków.

B

O heretykach

W tych oto latach pojawił się przywódca paulicjan o imieniu Konstantyn, który przezwiał siebie Sylwianem. A herezja ich jest taka.

1. Paulicjanie, tj. manichejczycy, zmienili swą nazwę z manichejczyków na paulicjan, za sprawą pewnego Pawła z Samosaty, syna kobiety-manichejki o imieniu Paulicja [Kalinika], która miała dwóch synów: wspomnianego Pawła i Jana.

2. Ona to, zaznajomiwszy ich z herezją manichejską, wysłała ich z Samosaty do kraju armeńskiego jako głosicieli swojej herezji. Oni zaś, przybywszy to jakiejs wsi, posiali w niej swoją herezję. Odtąd wieś ta zmieniła swą nazwę i została nazwana Zasiwnią. Ich uczniowie przezwali się natomiast paulicjanami.

3. Ci oto paulicjanie, gdy minęło kilka lat od [czasu] nauczania wspomnianego Pawła, mieli innego [nauczyciela] o imieniu Konstantyn. I ten Konstantyn przezwwał się Sylwianem. I to jego uznają za swojego przywódcę i nauczyciela, a nie Pawła.

4. On to bowiem przekazał im swą naukę, lecz nie zapisaną jak przesłanie ewangeliczne i apostołskie, zapisane niezmiennym zapisem, lecz słowa, które i u nas są, przekazał im, wypaczywszy [sens] każdego rozdziału zgodnie ze swoją herezją. I ustanowił im prawo, aby nigdy nie czytali innych ksiąg oprócz Ewangelii i Dziejów Apostolskich.

5. **O heretykach.** Po Konstantynie przezwanym Sylwianem mieli drugiego nauczyciela o imieniu Symeon, który zmienił sobie imię na Tytus. Także i trzeci [z nich], Armeńczyk z pochodzenia zwany Genezjuszem, zmienił swe imię na Tymoteusz. Czwartym był zaś Józef, który przyjął imię Epafrodyt. Po nim [nastąpił] Zachariasz, lecz jego niektórzy spośród nich odrzucają, [uważając] za najemnika i nieprawdziwego pasterza. Szóstym był obrzydliwiec Jan, a za siódmego uznają Sergiusza, który zmienił sobie imię na Tychik.

6. Mani, Paweł, Jan i inni są [przez nich] przeklinani – gdy ich ktoś wspomni – [i to] skwapliwie przeklinani. Natomiast Konstantyna przezwanego Sylwianem, Symeona-Tytusa, Genezjusza-Tymoteusza, Józefa-Epafrodyty, obrzydliwca Jana i Sergiusza-Tychika – jako swoich nauczycieli – nie tylko nie przeklinają, lecz uznają ich za apostołów Chrystusa.

7. W swoim wyznaniu wiary stwierdzają, że jest sześć Kościołów, tj. sześć soborów: Macedonia, która jest grodem w Kolonei; Kibossa, w której nauczał Konstantyn-Sylwian i Symeon-Tytus; Achaja, która jest wsią pod Samosatą; Mananalis, w której nauczał Genezjusz-Tymoteusz; Filipianie, których uznają za uczniów Józefa-Epafrodyty i najemnika Zachariasza, którego nazywają swoim pasterzem; Laodycejczycy, którym to mianem określają mieszkańców Argoun; Efezjanie, będący w Mopsuestii i Kolosanie – jak nazywają Kynochorytów. O tych trzech Kościołach mówią, że nauczał w nich Sergiusz-Tychik.

8. Oto ich siedmiu nauczycieli i sześć Kościołów, które mają i które czczą. Wszystkie inne zaś, jeśli ktoś powie im: „Przeklnijcie” – przeklinają i odrzucają.

9. Zachowują pierwotną herezję manichejską, wyznając dwa początki, jak i tamci [tj. manichejczycy]. Ci zaś mówią: „Tylko jedna kwestia odróżnia nas od Romejów: my mówimy, że jeden Bóg jest Ojcem Niebieskim i on nie ma władzy nad całym światem, ale tylko nad tym przyszłym. Innego zaś Boga [uznajemy] za stwórcę całego świata, który ma władzę nad istniejącym teraz światem. Romejowie natomiast mówią, że jest on jeden. I w takiego to Boga wierzą: Ojca

Niebieskiego i stwórcę całego świata”. Nazywają oni siebie chrześcijanami, a nas – Romejami.

10. Niewierzącym powiadają skwapliwie: „Wierzmy w Ojca i Syna, i Świętego Ducha, niebieskiego ducha. I niech będą przekłęci” – mówią oni – „ci, którzy nie wierzą w ten sposób”. Niezwykle przemyślnie ukrywają swoją nikczemność, [gdyż] kiedy mówią o Ojcu Niebieskim, [nie dodają]: „jedyne prawdziwe Stwórcę nieba i ziemi, i wszystkiego, co się na nich znajduje”. Prawowiernemu [chrześcijaninowi] przystoi zatem w trakcie rozmowy z nimi poprosić [każdego] manichejczyka, aby wypowiedział Boskie wyznanie wiary, które jest [takie]: „Wierzę w jednego Boga, Ojca, władcę wszechrzeczy, Stwórcę nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, itd.”

11. Co więcej, bluźnią oni przeciwko Świętej Bogurodzicy, bez miary. Jeśli zaś zostaną przez nas przymuszeni do jej wyznawania, mówią ze strachu: „Wierzmy w Świętą Bogurodnicę, w którą wszedł i z której wyszedł Pan”. Mówią oni jednak o Górnym Jeruzalem, dokąd, poprzedzając nas, wszedł Chrystus – jak mówi Apostoł⁵¹. I nie wspominają naprawdę o świętej Marii Bogurodzicy, ani o tym, że z niej przyjął ciało Pan.

12. Bluźnią też przeciwko Boskim [sakramentom]: świętej komunii czcigodnego ciała i Boskiej krwi naszego Pana, Jezusa Chrystusa, mówiąc, że Pan powiedział „bierzcie, jedzcie i pijcie”, gdy podawał apostołom swoje słowa, a nie chleb czy wino. [I mówią, że nie przystoi ofiarowywać chleba i wina.]

13. Przeklinają też Czcigodny Krzyż, mówiąc, że Chrystus jest krzyżem. Nie przystoi natomiast czcić [drewna], gdyż jest ono przeklętym instrumentem, tj. rzeczą stworzoną.

14. Proroków i innych świętych odrzucają. Co więcej, wielkiego św. Piotra, pierwszego z apostołów, jeszcze bardziej przeklinają i odrzucają. Mówią, że spośród nich [tj. świętych] ani jeden nie został zaliczony do grona zbawionych.

15. Kościołem katolickim, to znaczy zebrany, nazywają w swoim załęknięciu swoje zawołania [w rozmowie] z nami, a między sobą mówią o nich jako o modlitwach.

16. Chrzest jest [według nich] słowami Ewangelii, gdyż Pan obwieścił: „Ja jestem wodą życia”⁵².

17. To wszystko i jeszcze wiele więcej [mówią], gdy zostaną wykryci i pochwyceni opadają z sił. Należy jednak rozumnie i po kolei spierać się z nimi we wszystkich kwestiach, gdyż kłamstwo na języku noszą, jakby obyczajem swoim. Zawsze, a szczególnie wtedy, gdy zostaną przymuszeni, zmieniają sens i mówią, co im się nakaże lub co im się obwieści, i we własnych oczach są niewinni.

⁵¹ Hbr 6, 20.

⁵² J 4, 10.

18. Tak bowiem nauczył ich Mani, mówiąc: „Ja nie jestem tak niemiłosierny jak Chrystus, który powiedział: ‘Tego, kto zaprze się mnie przed ludźmi, i ja się zaprę’⁵³. Ja mówię: ‘Jeśli ktoś zaprze się mnie przed ludźmi i na drodze kłamstwa poszuka swego ratunku, z radością przyjmę – jak od kogoś, kto mnie nie odrzucił – takie obwieszczenie i kłamstwo, a w trakcie spowiedzi przede mną – [uznam go] za niewinnego’.

19. Odrzucają także prezbiterów i innych, którzy są kapłanami. Swoich zaś kapłanów nazywają współtowarzyszami i pisarzami, [nie]odróżniającymi się od reszty ani obyczajami, ani odżywianiem się, ani żadną inną [kwestią] związaną ze sposobem życia.

20. Wszystko, co zostało powiedziane w Ewangelii i Dziejach Apostolskich, zachowują w sposób skażony, spreczny z tym, co znajduje się w naszej Ewangelii i Dziejach Apostolskich, przyjęty zaś przez nich, tj. zgodny z ich własną herezją. Jak już zostało powiedziane, pisma i słowa są u nich takie same jak u nas i niezmienione. [Ich] sens jednak zniekształcają, jak to już dokładnie i w szczegółach objaśniliśmy.

21. Oddają pokłon tej Ewangelii, która jest u nas, gdy nadarzy się taka okazja, jednak nie z powodu krzyża, ale księgi, mówiąc: „To są słowa Chrystusa i dlatego się kłaniamy”.

22. Jeśli ktoś z nich popadnie w cierpienie i chorobę, kładą na nim [krzyż], aż powróci do zdrowia. Wtedy jednak znów łamią go i wrzucają do ognia, aby go spalić, albo i rozdeptują.

23. Niektórzy spośród nich pozwalają chrzczyć swoje dzieci naszym prezbiterom, którzy przebywają wśród nich jako jeńcy. Inni zaś wchodzą do naszej cerkwi i wśród zebranych prawowiernych przyjmują Boskie sakramenty, aby jeszcze bardziej zwięść maluczkich.

24. Takąż to zmyślność i pochlebcość przyswoiwszy, dopuszczają się bez ustanku wszelakiej rozpusty i obrzydliwego bezwstydu z oboma [rodzajami] ludzkiej natury. Inni z nich zaś mówią, że nie pochodzą tylko od swoich rodziców.

Niniejsze prace są częścią badań wstępnych, prowadzonych przez zespół paleoslawistów z Katedry Filologii Słowiańskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego we współpracy z naukowcami ze Slavisches Seminar, Albert-Ludwigs-Universität Freiburg (Niemcy), z wykorzystaniem interdyscyplinarnej metodologii, tzw. Mixed-Methods.



⁵³ Mt 10, 33.